

PROTOKÓŁ NR 28/2020

z XXVIII sesji Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego odbytej w dniu 30 września 2020 roku o godz. 14:00 z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość (online), a zakończono o godz. 17:50 tego samego dnia. Przewodniczący Rady Miasta sesję prowadził z sali sesyjnej (niski parter) Urzędu Miasta w Gorzowie Wielkopolskim przy ul.Sikorskiego 3-4.

Sesję zwołano zarządzeniem Przewodniczącego Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

O terminie, miejscu i tematyce sesji powiadomiono radnych Rady Miasta poprzez doręczenie im zawiadomień.

Na ogólną liczbę 25 radnych w posiedzeniu wzięło udział 25.

Obecni:

1. Robert Anacki
2. Marta Bejnar - Bejnarowicz
3. Patryk Broszko
4. Alicja Burdzińska
5. Przemysław Granat
6. Jan Kaczanowski
7. Krzysztof Kochanowski
8. Anna Kozak
9. Halina Kunicka
10. Marcin Kurczyna
11. Albert Madej
12. Tomasz Manikowski
13. Piotr Paluch
14. Sebastian Pieńkowski
15. Tomasz Rafalski
16. Oskar Serpina
17. Jerzy Sobolewski
18. Jacek Sterzeń
19. Maria Surmacz
20. Robert Surowiec
21. Jerzy Synowiec
22. Paulina Szymotowicz
23. Piotr Wilczewski
24. Grażyna Wojciechowska
25. Radosław Wróblewski.

Ponadto w sesji uczestniczyli:

Prezydent Miasta, Z-cy Prezydenta Miasta, pracownicy Urzędu Miasta.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Wolne wnioski i informacje oraz oświadczenia klubowe.
4. Informacja o przebiegu wykonania budżetu miasta za I półrocze 2020 roku oraz informacja o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej.
https://bip.wrota.lubuskie.pl/umgorzow/446/2020_rok/
5. Informacja o przebiegu wykonania planu finansowego za I półrocze 2020 r. samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest miasto Gorzów Wielkopolski.

6. Druk nr 494 – podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Branżowej Szkoły I Stopnia nr 3, wchodzącej w skład Zespołu Szkół Gastronomicznych im.Febronii Gajewskiej – Karamać w Gorzowie Wielkopolskim poprzez utworzenie dodatkowej lokalizacji prowadzenia zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych szkoły, przy ul.Bema 1 w Gorzowie Wielkopolskim.
7. Druk nr 495 – podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Technikum nr 3, wchodzącego w skład Zespołu Szkół Gastronomicznych im.Febronii Gajewskiej – Karamać w Gorzowie Wielkopolskim poprzez utworzenie dodatkowej lokalizacji prowadzenia zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych szkoły, przy ul.Bema 1 w Gorzowie Wielkopolskim.
8. Druk nr 504 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Programu oddłużeniowego dla osób korzystających z lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
9. Druk nr 499 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2020 rok miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
10. Druk nr 500 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2020 rok miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
11. Druk nr 501 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2020 rok miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
12. Druk nr 502 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2020-2048.
13. Druk nr 496 – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Strategii elektromobilności Miasta Gorzowa Wielkopolskiego”.
14. Druk nr 483 – podjęcie uchwały w sprawie regulaminu czystości i porządku na terenie Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
15. Druk nr 486 – podjęcie uchwały w sprawie wzniesienia instalacji artystycznej upamiętniającej wydarzenia 31 sierpnia 1982 r. w Gorzowie Wielkopolskim.
16. Druk nr 484 – podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów na parkingu strzeżonym oraz kosztów powstałych w razie odstąpienia od usunięcia pojazdu.
17. Druk nr 485 – podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia ulicy w Gorzowie Wielkopolskim kategorii drogi gminnej.
18. Druk nr 488 – podjęcie uchwały w sprawie wniosku dotyczącego nazw niektórych miejscowości położonych w granicach Miasta Gorzów Wielkopolski.
19. Druk nr 489 – podjęcie uchwały w sprawie nadania nazw: Wisławy Szymborskiej, Czesława Miłosza i Literacka ulicom w Gorzowie Wielkopolskim.
20. Druk nr 490 – podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy Krysztalowa ulicy w Gorzowie Wielkopolskim.
21. Druk nr 491 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie nadania nazwy „Jancarza” ulicy na terenie miasta Gorzowa Wlkp.
22. Druk nr 492 – podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego na zachód od ul.Dworcowej.
23. Druk nr 493 – podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego w rejonie ul.Niwickiej.
24. Druk nr 487 - podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego pomiędzy ulicami Dąbrowskiego, Jagiełły, Chrobrego i rzeką Kłodawką.
25. Druk nr 503 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości.
26. Druk nr 497 – podjęcie uchwały w sprawie wzniesienia pomnika Danuty Siedzikówny ps. INKA w Gorzowie Wielkopolskim.
27. Druk nr 482 – podjęcie uchwały w sprawie przyznania odznaki Honorowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
28. Druk nr 505 – podjęcie uchwały w sprawie rozstrzygnięcia skargi.

29. Druk nr 506 – podjęcie uchwały w sprawie rozstrzygnięcia skargi.
30. Stanowisko Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego w sprawie finansowania gorzowskiego sportu.
31. Informacja o stanie realizacji uchwał.
32. Przyjęcie protokołu z: XXVII sesji Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
33. Sprawy różne, wolne wnioski.
34. Zakończenie obrad.

Ad.1 Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Sesję otworzył i jej obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta – Jan Kaczanowski, który po powitaniu stwierdził wymagane quorum do obradowania i podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad.2 Zatwierdzenie porządku obrad.

Jan Kaczanowski - w związku z wymogiem ustawowym obowiązującym od 23 września br., mówiącym o tym, że transmisja z obrad sesji powinna być opatrzona tekstem wszystkich wystąpień na sesji (transkrypcją tekstową), zwracam się do Państwa z prośbą, aby zabierając głos mówić głośno, wyraźnie, nie wchodząc sobie w słowa, gdyż program do transkrypcji nie będzie w stanie zamienić Państwa wystąpień na tekst.

Wszyscy Państwo otrzymali porządek obrad wraz z zaproszeniem. Czy są pytania lub uwagi do porządku obrad?

Głosowano w sprawie:

Zatwierdzenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 23, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (23)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyzna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski.

BRAK GŁOSU (1)

Tomasz Rafalski

NIEOBECNI (1)

Robert Anacki

Ad.3 Wolne wnioski i informacje oraz oświadczenia klubowe.

Jacek Wójcicki – Prezydent Miasta - dziękuję za możliwość zabrania głosu. Nawiązując do poprzedniej sesji Rady Miasta i pytań oraz kontrowersji, które wzbudziła umowa między nami, a jedną z kancelarii, która reprezentuje nas w sporach z Urzędem Skarbowym chciałbym złożyć pewne wyjaśnienia, żeby to było w pełni merytorycznie, poproszę o zabranie głosu Skarbnik, która odniesie się do uwag. Bardzo mi zależy na tym, aby to wybrzmiało, ponieważ te pytania były dość kontrowersyjne.

Agnieszka Kaczmarek – Skarbnik Miasta – zebrałam pytania, które padły na poprzedniej sesji. Generalnie zadawało je 5 radnych i postaram się w miarę szczegółowo na nie odpowiedzieć, żeby już nie było żadnych wątpliwości. Może zacznę od pytań radnego J. Synowca. Pan radny pytał, co to jest za kancelaria podatkowa, która obsługuje Urząd Miasta, z którą podpisuje się umowy na zasadzie sukcesów od osiągniętych rezultatów pracy, bo

tego typu umowy istnieją, ale są raczej charakterystyczne dla kancelarii z Krajnika Dolnego, Przasnysza, a nie do poważnych kancelarii podatkowych, czy prawnych. Co to za kancelaria, co to za ludzie, skąd? Kancelaria pochodzi ze Szczecina. Nie z Krajnika Dolnego, nie z Przasnysza, choć uważam, że nie siedziba kancelarii jest ważna, skąd pochodzi, ale to, jakie kancelaria ma kompetencje oraz doświadczenie. Idąc właśnie w tym kierunku, doświadczenia i kompetencji, kancelaria, która realizowała umowę według rankingu Rzeczypospolitej znalazła się w pierwszej 20 najlepszych firm doradztwa podatkowego w Polsce zajmując 16. miejsce. Jest to kancelaria, która posiada zespół wykwalifikowanych doradców podatkowych oraz 25-letnie doświadczenie w zakresie zagadnień podatkowych w tym w szczególności w odzyskiwaniu podatku VAT w jednostkach samorządu terytorialnego. Kancelaria ta nie tylko interpretuje przepisy prawa podatkowego, ale również wpływa i tworzy kierunki wykładni prawa podatkowego. Jeden z jej wspólników dr Adam Bartosiewicz jest znanym i cenionym autorem komentarzy i artykułów dotyczących prawa podatkowego, z którego zdaniem liczą się również sądy administracyjne. Jest cytowany w ponad 3 tys. orzeczeń sądowych. Kancelaria prowadzi również liczne szkolenia z zakresu prawa podatkowego w tym także dla organów podatkowych. Radna M. Bejnar-Bejnarowicz pytała, jaka była procedura wyboru kancelarii podatkowej oraz jakie było jej wynagrodzenie podstawowe. Kancelaria została wybrana w trybie przetargu nieograniczonego, który był realizowany na usługi prawnicze polegające na doradztwie podatkowym w postępowaniach o zwrot podatku VAT. Umowa z kancelarią w wyniku, której wpłynęły do miasta środki była zawarta 22 września 2018 roku. Z umowy tej wynika wynagrodzenie, które stanowi równowartość 13% uzyskanych przez Miasto i jego jednostki organizacyjne zwrotu nadpłat podatku VAT, które uzyskuje Miasto, albo jednostki. Przypomnę, że tych jednostek jest w mieście Gorzów blisko 90. Co istotne jest to jedyne wynagrodzenie, jakie otrzymuje kancelaria, mimo iż w ramach tego wynagrodzenia świadczy jeszcze usługi bieżącego doradztwa podatkowego, co oczywiście wynika z umowy i OPZ przetargu.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – przepraszam, nie dosłyszałam ilu procent?

Agnieszka Kaczmarek – 13%. Radny R. Wróblewski prosił o przybliżenie, czym ta kancelaria na poziomie Urzędu Miasta, czy Miasta zajmuje się. Kancelaria świadczy usługi prawnicze, które polegają na doradztwie podatkowym w postępowaniach o zwrot podatku od towarów i usług oraz na bieżącym doradztwie w sprawach, których Miasto występuje, jako organ podatkowy oraz w zakresie, w którym Miasto i jego jednostki organizacyjne występują, jako podatnik, płatnik oraz inkasent. Kancelaria obsługuje prowadzone postępowania i kontrole podatkowe w obu instancjach administracyjnych oraz trybie sądowo-administracyjnym. Ponadto dokonuje na rzecz Miasta i jego jednostek organizacyjnych wykładni przepisów podatkowych oraz przygotowuje różne niezbędne Miastu opinie, stanowiska, które dzięki temu pozwalają prawidłowo postępować w postępowaniach prawno-podatkowych. Radny R. Anacki pytał, jaki procent jest od sukcesu, co oznacza sukces, czy jest to przelew zwrotnie pieniędzy, wygrana sprawa, w którym momencie wypłacane są środki. Tak, jak wspomniałam wcześniej jest to 13% z wpływu odzyskanych środków i wpłaconych na rachunek Miasta Gorzowa i dopiero po faktycznym wpływie tych środków na rachunek Miasta jest płacone wynagrodzenie kancelarii. Dalej radny R. Anacki pytał, jak ta umowa została skonstruowana i czy nie moglibyśmy o ten zwrot wnioskować sami, jako Miasto. Pracownicy Wydziału Podatku i Opłat, co miesiąc samodzielnie prowadzą rozliczenia z podatku VAT i sporządzają deklaracje odzyskując podatek VAT na bieżąco z obszarów, które nazwijmy to nie są sporne. Natomiast umowa została skonstruowana tak, że kancelaria prowadzi postępowania w zakresie odzyskiwania podatku VAT z tzw. obszarów spornych oraz dodatkowo świadczy doradztwa w pozostałym zakresie spraw, które samodzielnie, na bieżąco prowadzi Miasto. Dlaczego Miasto nie zatrudni takiego specjalisty na etacie? Z 3 głównych powodów. Po pierwsze, bo nikt za takie pieniądze, które Miasto może zaoferować w ramach tzw. widełek nie przyjdzie, ponieważ takie osoby, które są specjalistami w tego typu sprawach pracując na rynku mogą sporo więcej uzyskać wynagrodzenia prowadząc wiele takich zleceń jednocześnie. Po drugie dla Miasta byłoby to ekonomicznie nieuzasadnione, ponieważ takie sprawy sporne nie występują cały czas, stale, raz są, raz ich nie ma i wtedy taka osoba mogłaby być wykorzystywana tylko w pewnym okresie, natomiast

w pozostałym czasie w zasadzie nie wiadomo, co miałyby robić. Poza tym zatrudniona byłaby na 8 godz. prac za stałą pensję, więc tak naprawdę nie miałyby takiej prawdziwej motywacji do osiągnięcia sukcesu, a co najwyżej do starannego działania. Po trzecie taki specjalista, który pracuje na rynku zdobywa dużo szersze doświadczenie i wiedzę, ponieważ świadczy usługi na rzecz wielu podatników, a nie tylko na rzecz jednego podatnika, a to się potem właśnie przekłada, na jakość świadczenia usług przez takiego specjalistę. Radny R. Anacki pytał jeszcze, jakie to obszary i z czego wynikał ten spór pomiędzy aparatem skarbowym, a samorządem. Obszary sporne, o których mówimy to najczęściej dotyczą takich sytuacji, gdzie mamy do czynienia ze specyficzną sytuacją jednostek samorządu terytorialnego i wyliczeniem tzw. wskaźnika struktury i prestruktury. Co to oznacza? W działalności gospodarczej najczęściej firmy działają w jednej branży, a ich działalność w zasadzie jest albo opodatkowana, albo zwolniona ewentualnie. Natomiast jednostki samorządu terytorialnego działają w różnych obszarach, a ich działalność może być nie tylko opodatkowana i zwolniona, ale także niepodlegająca w ogóle opodatkowaniu VAT, czyli wykluczona spoza ustawy. Do tego jeszcze w samorządzie doszła tzw. centralizacja, co zmusiło samorzady do robienia wspólnych odliczeń, wspólnych deklaracji ze wszystkimi jednostkami organizacyjnymi Miasta tak, jak mówiłam wcześniej, jest ich blisko 90. Ten spór najczęściej dotyczy uznania sposobu i wyliczenia wysokości wskaźników, czyli współczynnika i prewspółczynnika w tych obszarach, gdzie przeplatają się czynności opodatkowane z czynnościami w ogóle niepodlegającymi opodatkowaniu. Przykład takich odliczeń m.in. właśnie kwota, która wpłynęła dot. takiego obszaru, dotyczyła projektu System Zrównoważonego Transportu Miejskiego, a konkretnie odliczeń przy przebudowie drogi wraz z torowiskiem na ul. Warszawskiej i ul. Sikorskiego oraz przy budowie ul. Kostrzyńskiej. Teraz proszę sobie wyobrazić, że mamy taką inwestycję i jest np. realizowana inwestycja drogowa, czyli jest robiona droga, a w niej jest infrastruktura tramwajowa przykładowo tak, jak mieliśmy w tym projekcie to, co do zasady droga to jest inwestycja, która nie podlega w ogóle opodatkowaniu. Natomiast torowisko i infrastruktura związana z transportem publicznym podlega opodatkowaniu. Problem najczęściej polega na tym, że budując wspólnie infrastrukturę i wykorzystując różne elementy tej inwestycji pada pytanie: czy można odliczyć VAT, czy nie można odliczyć VAT-u, a jeżeli można to, w jakiej wysokości? Ponoszone są takie nakłady na niektóre wydatki inwestycyjne, wspólne, które dotyczą zarówno inwestycji, np. drogowej jak i inwestycji dotyczącej transportu publicznego, które ciężko jest jednoznacznie określić, jaki procent z danych wydatków przypada na 1 część, a jaki na 2 część i tak naprawdę przepisy pozwalają liczyć różnie te współczynniki i najczęściej spór polega właśnie na tym, że my przyjmujemy metodę, która jest najkorzystniejsza dla Miasta, a organy podatkowe kwestionują tę metodę i oczekują metodę, która będzie korzystniejsza dla nich. To tak w największym skrócie. Myślę, że teraz to już będzie zrozumiałe. Na koniec jeszcze wspomnę, że radna A. Kozak zadawała pytania, aczkolwiek jak patrzę po pytaniach to już w zasadzie na wszystkie odpowiedziałam. Może poza jednym. Radna pytała ile to kosztuje miasto? Tak naprawdę to miasto nie kosztuje to nic, dlatego, że nie musimy pokryć żadnych wydatków tej kancelarii w oczekiwaniu na to, że kancelaria odzyska dla nas ten VAT. Składając deklarację, wyliczając te wskaźniki otrzymujemy zwrot, zgodę lub nie. Tych pieniędzy moglibyśmy nie mieć wcale, bo nasze służby mimo, że są dobrze przygotowane i to, co mogą na bieżąco realizują w tych obszarach, które jak wspomniałam nie są sporne, to jednak w takich sytuacjach, gdzie już jest wymagana specjalistyczna wiedza, nie tylko podatkowa, ale również do tego cała machina prawnicza, czyli tak naprawdę prawniczo-podatkowa i to już niestety nie jest na naszym etapie zatrudnionych przez nas osób możliwe. Gdybyśmy nie skorzystali z usług specjalisty to tych pieniędzy w ogóle byśmy nie mieli. Wydaje nam się, że tutaj akurat działania miasta w kierunku takim, żeby odzyskiwać podatek VAT z obszarów spornych, starać się walczyć z organami podatkowymi, że mamy rację i te pieniądze nam się należą i po odzyskaniu dopiero faktycznym zapłata kancelarii za sukces to jest jak najbardziej prawidłowy kierunek i myślę, że już teraz Państwo nie będą mieli wątpliwości.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – pytałam na podstawie, jakiego parametru dokonano wyboru oferty tzn., czy oferenci składali ofertę podając tylko procent, za jaki będą pracować, czy była

jakaś podstawa? Jakie były kryteria wyboru oferty? Chyba Pani nie wspomniała tego, przynajmniej ja tego nie wyłapałam.

Agnieszka Kaczmarek – samo oprocentowanie nie było jedynym kryterium wyboru. Z tego, co pamiętam to chyba były 4 kryteria wyboru. Jednym z nich był właśnie % wynagrodzenia, drugim była liczba godzin doradztwa podatkowego tego, które kancelaria świadczy w ramach tego wynagrodzenia w ciągu roku na bieżąco i jeszcze było doświadczenie kancelarii w tym zakresie, jeśli dobrze pamiętam, i czwarte – koncepcja realizowania zadań i propozycja, w jakim zakresie VAT może być odzyskiwany.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – ile ofert wpłynęło?

Agnieszka Kaczmarek – 2 oferty.

Grażyna Wojciechowska – nie wiem, jak Radni, ale nie mam komfortu sprawowania mandatu radnej przez okres pandemii koronawirusa. Uważam i zgłosiło mi jeszcze takie uwagi podobne kilku radnych, a przy tym niezadowoleni są mieszkańcy naszego miasta. Sama czuję, że nie spełniam mandatu tak, jak uważałam, że powinno się spełniać, ponieważ może to jest subiektywne działanie, czy subiektywna moja opinia, że dużo rzeczy nie można zrobić, bo jesteśmy pozbawieni możliwości bezpośredniego kontaktu zarówno z radnymi. Widzę tylko radną M. Bejnar-Bejnarowicz. Moja gorąca prośba, jeśli pracujemy w takich warunkach on-line to bardzo proszę, żebyście Państwo byli widoczni. Twierdzą i powtarzam oczy są zwierciadłem duszy, dlatego też chciałam przeprosić za niektóre moje być może zbyt ostre wypowiedzi, bo czuję się bezsilna i będę starała się nie ulegać emocjom. Nie mogę zrozumieć wielu rzeczy, które idą z władzy miasta w stosunku do mieszkańców i do nas, a więc np. robi się piękne otwarcia tak, jak za towarzyszy Gierka i tych innych i raptem patrzę, szukam przykład pomnik Adama Mickiewicza. My radni o niczym nie wiemy. Następna sprawa, obserwuję, nie dyskutuje się z nami i nie oczekuje się informacji, np. ja jestem przeciwna, żeby Motyle rozdawać w takim układzie tylko on-line. Jak nas członków Komisji Kultury, których jest niewielu, nie prosi się. Przepraszam, bardzo proszę Przewodniczącego i Prezydenta, żeby zmienić te zasady, bo mamy tak świetne zabezpieczenie, czego dowód dali nasi pracownicy Urzędu Miasta, gdzie w tym momencie chciałabym bardzo serdecznie podziękować. Najpierw zacznę od informatyka M.Gałki, który fantastycznie obsłużył wszystkie poniedziałkowe komisje i wszyscy sobie radziliśmy. Dziękuję Panu i wszystkim informatykom za tę pomoc, jak również Paniom z Biura Rady Miasta. Sprawa koronawirusa i pandemii to jest podziękowanie. Na ostatniej naszej Komisji Spraw Społecznych poprosiłam, żeby przygotować informację, jak wygląda wzrost zachorowań, gdzie wszyscy radni otrzymali z Biura Rady została wysłana informacja przez Przewodniczącego, którą opracował p.Ryszard Stefaniak i on jest odpowiedzialny za sprawy całkowitego zabezpieczenia i reżimu sanitarnego. Mam wielki żal, bo w dalszym ciągu widzę tylko 1 p. Martę na moim laptopie, a reszty osób nie widzę. Dziękuję kolego radny Radku. Nie możemy sobie poradzić z takimi błahymi sprawami, że dochodzi do takiej sytuacji, gdzie zastanawiam się, czy celowo robione są jakieś zakłady, żeby mnie zdenerwować. Jeszcze raz przepraszam jeśli za ostro występuję. Nie jest to złośliwe. Nikomu absolutnie nie staram się ubliżyć tylko oczekuję partnerstwa w pracy z władzami miasta, ze wszystkimi wydziałami, bo dobro miasta i jego mieszkańców jest nadrzędne, czego daję dowód i wielu radnych w codziennej, ciężkiej pracy. Bardzo proszę, oczekuję, że moja prośba, którą wielokrotnie przedstawiam zostanie poparta przez koleżanki i kolegów radnych, gdzie powiedziałam: jesteśmy jedynym miastem, gdzie jeszcze funkcjonuje taka uchwała, przez poprzednika nam, jak kukulcze jajo, żeby 50% środków finansowych, które wypracują nasze placówki wróciło do oświaty. Pani Skarbnik przed chwilą mówiła o takich środkach, o których nam się w ogóle nie marzy, ale jak trzeba i z tego są pieniądze, zwroty to pomóżmy oświacie. Wiadomo, że zabrano nam subwencji 70 mln zł. To nie jest złośliwość i prywata z mojej strony, wołam o pomoc. Kochani, to jest nasze miasto i musimy pomóc, bo mieszkańcy czekają. Nie można w dalszym ciągu takich sytuacji zwyczajowych robić. Czy tworzymy jedność? Czy współpraca władz miasta, dyrektorów i radnych, czy mamy współpracować? Czy się mamy bawić, że my za dużo chcemy, a Państwo-władza chcecie nam po paluszkach, po rączkach dawać. Nie. Sukces władzy, Prezydentów jest sukcesem całego miasta i całej Rady, bo wiadomo, że jeśli jedna strona nawali to będzie źle z drugiej strony.

Zapytanie do wiceprezydenta J. Szymankiewicza i proszę odnieść się do tego, bo chciałabym nie zdenerwować się znowu, obiecuję, że będę starała się. Panie prezydencie J. Szymankiewicz, z wielkim bólem i żalem od nauczycieli, dyrekcji i młodzieży IV LO w Gorzowie otrzymałam informację na piśmie, która mnie troszeczkę, jako wieloletniego nauczyciela, zabolęła. Chodzi o te ostatnie ostre pismo, postawienie Dyrektora na baczność w sytuacji, kiedy, zacytuję „w trakcie kontroli stwierdzono zamknięcie bramy, która umożliwia wejście na teren zrealizowanego w 2019 roku boiska. W związku, z czym stwierdza się, że dyrekcja placówki nie realizuje obowiązku wynikającego z § 2 ust. 2 pkt 1 uchwały Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego z dnia 29 listopada 2017 roku oraz złożonego oświadczenia o powszechnym udostępnieniu powstałej infrastruktury wszystkim mieszkańcom, załącznik nr 1. To pouczenie, ale teraz mając powyższe na uwadze wzywam Panią do niezwłocznego rozpoczęcia realizacji obowiązku zapewnienia ogólnodostępności infrastruktury powstałej z Budżetu Obywatelskiego oraz przesłania informacji zwrotnej ze wskazaniem sposobu realizacji tego obowiązku w terminie 14 dni od dnia otrzymania niniejszego pisma. Jednocześnie informuję, że dalszy brak realizacji obowiązku zapewnienia ogólnodostępności tej infrastruktury będzie traktowane, jako odmowa wykonania obowiązku służbowego”. Jako wieloletnia nauczycielka wychowania fizycznego, pracująca w Zespole Szkół Elektrycznych z mężczyznami, chłopakami na powierzchni otwartej rozumiem doskonale, dlaczego ta perełka – szkoła i jej zaplecze, otoczenie wygląda tak, jak wygląda? Kiedy boiska były udostępnione, a brama otwarta to szkoda, że moja pamięć w komórce była przepełniona i musiałam zlikwidować te zdjęcia. To były butelki po piwie, pety, była tak zwana piękna, elegancka przystań dla tzw. nie chcę nikogo obrażać uzależnionych ludzi, czy też bezdomnych. Wychodząc z założenia, że ciągle nie ma pieniędzy i to, że dyrektorzy i nauczyciele szanują każdy grosik, żeby te ich szkoły wyglądały należycie to wręcz apelowałam na komisjach i prosiłam władze miasta, że kto, jak kto, ale teraz następne 2 szkoły trzeba nagrodzić i termomodernizację zrobić, moich sąsiadów – Zespół Szkół Gastronomicznych, który zdobył tyle dodatkowych środków finansowych, a druga to dyrektora J. Koziurę i SP nr 20, gdzie piękny już jest dobudowany budynek-łącznik dla nauczania początkowego. Nie róbmy takiej atmosfery, że ktoś jest wrogiem. My, radni, prowadziłam pierwszą sesję Rady Miasta, podkreślałam, szanowne koleżanki i koledzy, nowi radni, jeszcze przed przysięgą i po przypomniałam, władze i służby Prezydenta, ta kadencja musi być czymś tak wspaniałym, gdzie wszystko będziemy mogli zrobić zgodnie z marzeniami, nie tylko radnych, bo każdy z nas miał piękny swój projekt, który w czasie kampanii wyborczej przedstawiał stąd też otrzymaliśmy wszyscy głosy i zostaliśmy wybrani. Na dzień dzisiejszy jest tak, że nie mając kontaktu z Państwem, nie mając często konkretnych odpowiedzi jesteśmy wobec mieszkańców naszego miasta nie w porządku. Traktujmy się poważnie, bądźmy dla siebie sympatyczni, mili, bo przyszło nam żyć w mieście nad Wartą w czasie pandemii koronawirusa, gdzie dostaliśmy pełną informację i myślę, że to Przewodniczący odczyta, już nie będę rozwijała tego tematu. Bardzo dziękuję za współpracę i bardzo proszę, nie chce tych wszystkich spraw podnosić, żeby sprawy i problemy, które zgłaszam od lat były zrealizowane. Nie dla Wojciechowskiej, ale dla młodzieży, dorosłych, seniorów, ludzi naszego miasta, żeby nie mówili, że radni z danych okręgów nie chcą ich przyjmować, czy nikt z nich nie może dostać się do urzędu, bo żyje się i pracuje naprawdę w trudnych warunkach, ale musimy przyjąć do wiadomości, że przestrzegając reżimu, który jest będzie to będzie tak, jak trzeba. Nie musimy chować się i bać, ale mamy przestrzegać wszystkich zasad i funkcjonować normalnie, żeby młodzież nie próbowała popełniać samobójstw przez to, że jest w depresji niesamowicie lękowej i nie tylko. Wiele osób też nie wychodzi z mieszkań. Przepraszam Skarbnik za mocno powiedziałam. Nie chciałam w ten sposób, ale bardzo proszę, bo Pani mogłaby być moją wnuczką, żeby po prostu uszanować też moją prośbę i potraktować poważnie, a nie odsyłać. Od początku kadencji, a jeszcze poprzednio też te tematy, o których mówiłam, podnosiłam. Panie Przewodniczący, dziękuję bardzo i cieszę się, że jest wielu radnych, którzy w ten sam sposób nie mają komfortu, że tak powiem, realizacji naszego mandatu. Jest mi przykro, ale prawda bywa brutalna. Serdecznie dziękuję Przewodniczącemu i Państwu za wysłuchanie uwag, które zgłosiłam.

Jan Kaczanowski – nigdy nie ograniczałem nikomu wystąpień, ale bardzo serdecznie proszę o skondensowanie swoich wypowiedzi, szanujmy siebie. Słusznie radna G. Wojciechowska zaapelowała, szanujmy siebie, szanujmy swój czas. Dziękuję radnej G. Wojciechowskiej za słowa wypowiedziane w dniu dzisiejszym. Uważam, że jeśli ktoś popełnia błąd, a to według mnie był błąd, i ktoś kogoś za to przeprosił to jest bardzo w porządku tylko prosiłbym na przyszłość, żebyśmy swoje emocje wyciszyli, dlatego, że jeśli mamy być przykładem dla mieszkańców naszego miasta, a także dla młodego pokolenia. To oni nas słuchają, obserwują i nie raz jest bardzo przykro. Nie mniej jednak bardzo serdecznie dziękuję.

Radosław Wróblewski – chciałbym, nawiązać, co prawda już tutaj w tym punkcie, do dyskusji, która toczyła się na Komisji Spraw Społecznych i przedstawię stanowisko Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej w sprawie zmian w mieszkaniowym zasobie gminy. Dostawaliśmy liczne głosy od mieszkańców, ale też dyskutowaliśmy merytorycznie, konstruktywnie na Komisji Spraw Społecznych w ostatni poniedziałek, 28 września i jak gdyby zdiagnozowaliśmy wspólnie, że jednym z problemów jest komunikacja zmian w zakresie opłat czynszowych mieszkań stanowiący zasób mieszkaniowy gminy. W związku z tym w naszym stanowisku postulujemy, żeby dołączać formularze wniosków w sprawie dodatku mieszkaniowego lub obniżki czynszu, informację o nowych stawkach czynszu. Planowana wysyłka tak, jak nas informowano, w miesiącu październiku-listopadzie będzie miała miejsce. Uruchomienie numerów telefonów informacyjnych konkretnych, nie tak przez przypadek, czy wskazanie instytucji jakiś tam numer funkcjonujący. Uruchomienie punktów informacji w ZGM-ie, ADM-ach, Wydziale Spraw Społecznych, GCPR-ze pracujących w stałych dniach i godzinach, w których mieszkańcy mogą uzyskać informację, a przede wszystkim mogą wypełnić wnioski w sprawie dodatku mieszkaniowego, czy obniżki czynszu i zwołanie w trybie pilnym członków Zespołu pracującego nad polityką mieszkaniową miasta celem konsultacji tej koncepcji komunikowania się z mieszkańcami przed planowaną jeszcze wysyłką informacji do mieszkańców. Myślę, że takie spotkanie będzie konstruktywne, będzie można w tym momencie wypracować. Na koniec tylko powiem, że takie spotkanie członków Zespołu, który pracował nad Polityką Mieszkaniową wraz z urzędnikami, którzy też opracowują ten sposób komunikowania się z mieszkańcami, przyniesie konstruktywne rozwiązania.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – chciałabym zwrócić tylko uwagę na taką sprawę, że Zespół dot. mieszkaniówki zajmuje się budowaniem Strategii Mieszkalnictwa miasta Gorzowa, natomiast nie zajmuje się promocją, dlatego też, jeżeli jest temat związany z promocją i informacją, przekazywaniem informacji mieszkańcom to prosiłabym, żeby jednak przekierować te działania na odpowiedni wydział Urzędu Miasta lub też na ZGM, który w tej promocji i informacji miał uczestniczyć. Nie wiem, w jakim zakresie uczestniczył, bo Zespół w ogóle nie bierze udziału w tych sprawach związanych z przekazywaniem informacji. Jako, że praca w tym Zespole ma trochę inny charakter niż opracowywanie ulotek, czy samej informacji to prosiłabym o zwolnienie tego Zespołu z obowiązków wynikających z innej grupy roboczej.

Radosław Wróblewski – ten zapis nie jest przypadkowy. On pojawił się, m.in. ponieważ, przynajmniej w naszym klubie, jest radna A. Kozak, która taki postulat postawiła na Komisji Spraw Społecznych i prosiła, żeby w tym stanowisku też to uwzględnić zdając sobie sprawę, że Zespół służy czemu innemu, ale też członkowie tego Zespołu, którzy są w Komisji Spraw Społecznych również wnosili wiele uwag do tego sposobu komunikowania się i stąd ta propozycja znalazła się w naszym stanowisku.

Alicja Burdzińska – nawiążę do Komisji Mieszkaniowej, której byłem członkiem i może wyjaśnię o co chodzi dokładnie. Na koniec naszej pracy dostaliśmy podziękowanie niestety bardzo przykre. Nie tylko ja, ale wiem, że paru radnych również otrzymało telefony, że to jest nasza wina, że zostały tak wysokie stawki ustalone. Chciałam to zdementować. My, radni zostaliśmy zaproszeni do współpracy z władzami naszego miasta i już mówiłam na komisji: chwała władzom miasta Gorzowa, że w końcu zajęły się tym bardzo bolesnym problemem. My, radni zabiegaliśmy o to właśnie, aby była na koniec naszej pracy wprowadzona bardzo dokładna informacja i z tego, co obserwujemy prawdopodobnie, niestety przez sytuację w naszym kraju, przez pandemię może nie do końca zostały nasze postulaty wypełnione. Za chwilę będziemy głosować powstanie kolejnego pomnika w Gorzowie, pomnika Inki.

Chciałabym wrócić do problemu obeliska Żołnierzy Wyklętych. Kilka miesięcy temu jeszcze przed pandemią wielu z nas uczestniczyło w uroczystościach na placu na Górczynie. Kto tam był to doskonale wie o czym będę mówić. Nie wiem, czy to jest odpowiednie miejsce park 750-lecia Gorzowa to są obrzeża miasta, rogatki i myślę, że ze względu na strefę ochronną jaka otacza nasz szpital wojewódzki tam nigdy więcej nic nie zostanie wybudowane. Zastanówmy się wszyscy jaką funkcję powinien spełniać pomnik. Powinien dawać edukację, wzbudzać szacunek, powinien być fundamentem dla nas wszystkich, a tam na tych błoniach, w tym parku, niestety, bardzo kocham zwierzęta, psy, ale tam jest miejsce wybiegu psiego. Wszyscy mieliśmy możliwość doświadczenia tego momentu, kiedy byliśmy tam olbrzymią grupą i w pewnym momencie zaczął unosić się niesympatyczny zapach, a nasze butki były wiadomo z czym. Apeluję, pomyślmy jeszcze raz. Jednocześnie chciałabym podziękować, mam nadzieję, że wszyscy jednomyślnie uchwalimy powstanie nowego pomnika w bardzo godnym miejscu. Chciałabym poprosić jednak, czy nie można byłoby zastanowić się nad zmianą miejsca dla obeliska Żołnierzy Wyklętych.

Anna Kozak – odnośnie polityki mieszkaniowej, byłam członkiem tej komisji i chcę powiedzieć jedną rzecz – to był bardzo ciężki temat. Uważam, że zrobiliśmy kawał dobrej roboty, natomiast coś nie zafunkcjonowało w tej Polityce Mieszkaniowej i nasi mieszkańcy zwrócili się do nas z zapytaniem, że nie mają informacji, nie mają pełnej precyzji w kwestii związanej z podwyżkami czynszów. Uważam, że powinniśmy spotkać się jeszcze raz, przeanalizować ten problem, zobaczyć gdzie popełniliśmy błędy, co możemy naprawić, w jaki sposób ta informacja powinna dotrzeć do mieszkańców, żeby oni nie byli poszkodowani, żeby poczuli się poszanowani przez nas i żeby to zafunkcjonowało.

Jacek Szymankiewicz – Zastępca Prezydenta Miasta – odnosząc się do wystąpienia radnej G. Wojciechowskiej wyjaśniam, że warunkiem realizacji zadań w Budżecie Obywatelskim jest m.in. zapewnienie ogólnodostępności. Jest to wymóg uchwały Rady Miasta, który dotyczy wszystkich zadań w Budżecie Obywatelskim. Jeżeli którykolwiek z pracowników Miasta lub jego jednostek nie wykonuje tych obowiązków to należy mu przypomnieć o obowiązku wykonania takiego obowiązku. To są nieliczne przypadki na szczęście, gdzie placówki oświatowe nie zapewniają warunku ogólnodostępności. W tym konkretnym przypadku Dyrektor podpisała oświadczenie, że taką ogólnodostępność zapewni, stąd przypomnienie Dyrektor o tym, że nie wykonuje uchwały Rady Miasta.

Grażyna Wojciechowska – ponieważ to jest nasza uchwała, więc jesteśmy w stanie tą uchwałę zmienić. Inne były czasy w 2017 roku, a teraz są inne czasy, gdzie ograniczono środki finansowe i ograniczono również ilość pracowników gospodarczych przy danych placówkach. Jeszcze raz apeluję do radnych o zajęcie się tym tematem, bo w każdym waszym okręgu wyborczym są placówki i w ramach Budżetu Obywatelskiego czy to są boiska, czy siłownie. Proszę Prezydencie J. Szymankiewicz, jak Pan zagwarantuje dodatkowe środki na opłacenie, że będą kontrole to możemy nie ruszać uchwały, ale dopóki nie będzie zapewnionych środków to proszę w ten sposób nie postępować. Panie Przewodniczący, za długo mówię, bo nie rozumiem tego, że niektórzy z Państwa nie chcecie zrozumieć tej drugiej strony. Szanujemy wszyscy to, co mamy. I szkoła szanuje i młodzież szanuje. Nie po to tyle krwawicy poszło, co zostało pięknie zrobione, dużo społecznych, dodatkowych pieniędzy poszło na to i dużo pracy młodzieży, nauczycieli. To jest nasza uchwała i na ten czas możemy zawiesić tzw. straszenie, albo proszę dać środki finansowe, kto będzie pilnował, kto będzie nadzorował. Jeśli myśmy to stworzyli w innych czasach to w obecnych czasach Przewodniczący, zwracam się do Pana oraz koleżanek i kolegów radnych, prawo nasze ma służyć miastu, a nie tak, jak koleżanki ciężko pracowały w sprawach mieszkaniowych, sprawach społecznych i co teraz mamy? Odbieramy od mieszkańców właśnie pretensje, że to nasza wina. Proszę Prezydencie J. Szymankiewicz, nie straszyć w tym przypadku, a proszę przyjąć prośbę naszą. Inne czasy i proszę się do tego zastosować. To, że myśmy tę uchwałę podjęli, ale ona jest w tym przypadku zła na obecne czasy.

Alicja Burdzińska - chciałam poprzeć radną G. Wojciechowską. Nie miałam zabierać głosu w tym temacie, ale jednak powiem parę zdań. Interweniowałam, rozmawiałam z Prezydentem M. Domagałą jeszcze przed pandemią, to nie jest nowy problem. Miałam interwencję z IV

Liceum. Myślałam, że skoro porozmawiałam, zastanowicie się nad tym tematem i podejście jednak z innej strony. Sytuacja IV LO moim zdaniem jest wyjątkowa ze względu na otoczenie, jakie się tam znajduje. Potwierdzam słowa radnej G. Wojciechowskiej. Tam cały czas była dewastacja, cały czas były straty. Wiadomo, że są jakieś obwarowania w tym budżecie, gdzie są robione boiska, czy place zabaw, ale może bylibyśmy troszeczkę bardziej elastyczni, tym bardziej w dzisiejszej dobie. Panie prezydencie J. Szymankiewicz, tak bardzo lubię i szanuję Pana, ale Pan jest taki srogi, że się Pana boję, Pana głosu się boję. Proszę podejść troszeczkę z uśmiechem i większą empatią do obywateli naszego miasta.

Marta Bejnar-Bejnarowicz - Budżet Obywatelski jest programem, który jako regulamin został nie tylko przyjęty przez radnych, ale także ustalony w wyniku wspólnej pracy z mieszkańcami w spotkaniach ewaluacyjnych na przestrzeni ostatnich 6-7 lat, w którym wspólnie ustaliliśmy z osobami, które były wnioskodawcami nie raz, nie dwa, ale wiele razy starali się o to, aby wprowadzić swoje wnioski i postarać się o ich realizację. Idea Budżetu Obywatelskiego jest taka, że wszystkie inwestycje jakie są z niego wykonane mają być ogólnodostępne dla wszystkich mieszkańców. Był to warunek bezwzględny wynikający z tego, że właśnie szkoły zgłaszały wnioski, które powodowały zajęcie większości Budżetu Obywatelskiego na inwestycje, które służyły tylko i wyłącznie właśnie szkołom. Przykładem są np. windy w szkołach. W związku z tym po wielu dyskusjach i po kilku latach prób modyfikacji regulaminu postanowiliśmy, że nie warto wyłączać szkół, bo w większości miast w Polsce, jak nie we wszystkich, Budżet Obywatelski funkcjonuje, szkoły jednak bardzo często zagarniały większość Budżetu Obywatelskiego. W wyniku ewaluacji i spotkań z mieszkańcami postanowiono, że to zostanie, ten regulamin ustalony, aby wszystkie inwestycje, które są realizowane przez jakichkolwiek wnioskodawców były ogólnodostępne i jest to warunek bezwzględnie konieczny. Jeżeli ktoś chce realizować inwestycje na terenie zamkniętym lub ograniczyć do nich dostęp to powinien wystąpić o te środki w innym trybie niż Budżet Obywatelski. Druga sprawa związana z ogólnodostępnością to jest właśnie pandemia. W czasie pandemii, kiedy ludzie zostali zamknięci w swoich mieszkaniach, a dzieciaki nie miały praktycznie co ze sobą zrobić nastąpił ogromny wzrost przemocy domowej wynikający, że tak brzydko powiem, zamknięcia na kupie dużej liczby osób bez możliwości wyjścia. Tereny rekreacyjne, jakie są przy szkołach, są często jedynymi terenami otwartymi, rekreacyjnymi z jakich mogą korzystać dzieci, ale też całe rodziny, czy dorośli. Jeżeli chodzi o ich otwarcie to uważam, że pomimo tego, że jest pandemia i niektóre obiekty sportowe były zamykane z automatu ze względu właśnie na to, że jest pandemia, a powinno być to zrobione odwrotnie tak, jak jest to robione w krajach europejskich, czyli jak największe, najszerze otwarte przestrzenie powinny być dostępne dla mieszkańców zwłaszcza dla dzieci, bo one muszą się wyskakać, wyszaleć i takie obiekty powinny być jak najbardziej otwarte. Powtarzam, że jeżeli ktoś chce zamknąć obiekt to powinien wystąpić o środki w inny sposób niż z Budżetu Obywatelskiego, bo inaczej wrócimy do punktu wyjścia, czyli do takiego punktu, w którym szkoły będą na swoich terenach zamkniętych konsumowały większość Budżetu Obywatelskiego nie zapewniając ogólnodostępności. Jeżeli jest taki ogromny problem, że akurat tylko szkolne obiekty podlegają szczególnej dewastacji i wymagają zamknięcia to, aby uniknąć problemów związanych z konsumpcją większości Budżetu Obywatelskiego przez jednostki edukacyjne, to trzeba byłoby być może zastanowić się nad tym, czy jednostki oświatowe nie powinny być w ogóle wyłączone z Budżetu Obywatelskiego. Nie wprowadzam tego w formie wniosku, ani mojego pomysłu tylko raczej tematu, który należałoby rozważyć, jeżeli parametr ogólnodostępności generuje aż takie duże problemy. Do mnie również zgłaszała się dyr. Kędzióra z IV Liceum, odbyliśmy rozmowę, w której wytłumaczyłam jej dokładnie, jakie są zapisy, ale także jaka była intencja tego zapisu. Pani dyrektor tego nie rozumie. Miałam również interwencję od osób, które zamieszkują w okolicy, zwłaszcza w blokach położonych w narożniku ul. Estkowskiego i ul. Moniuszki, bo to jest teren, który najbardziej korzysta z tych przyległych terenów rekreacyjnych. Tam było bardzo duże zapotrzebowanie, rodzice z dziećmi chcieli przyjść tam pograć w piłkę, spędzić czas, natomiast rzeczywiście ten teren był zamykany na klucz. Oczywiście rozumiem sytuację związaną z tym, że nastąpiło tam być może demolowanie jakiś elementów, natomiast zamykanie tego nie jest rozwiązaniem, bo jeżeli obiekt jest zamknięty to zawsze da się

skoczyć przez płot. Przy SP-1 również są obiekty sportowe, które są narażone na różnego rodzaju akty wandalizmu. Odnoszę wrażenie, że jest większa waga przykładana przez dyr. Buchmiet do edukacji, bo korzystają z tego w większości uczniowie, którzy są uczniami SP-1 i ten obiekt jest otwarty praktycznie całą dobę, nie zgłoszono nasilonych aktów wandalizmu niż było to wcześniej dlatego bardzo proszę o to, abyśmy jednak poświęcili czas na to, żeby wejść do szkół z programem edukacyjnym, który zahaczy też również o bazgranie po elewacjach, różne akty wandalizmu związane z bezmyślnym spędzaniem wolnego czasu przez młodzież, bo w IV Liceum tam jest stała ekipa. To, czy było boisko, czy nie było boiska, tam jest stała ekipa. Myślę, że media też o tym pisały, bo mieszka tam jeden z redaktorów, więc dokładnie wie, kto tam demoluje i kto spędza czas rozbijając butelki o ścianę. To nie są żadni bezdomni, wiadomo kto to jest. Przy wzmożonej akcji Policji, Straży Miejskiej być może miasto mogłoby zainwestować w monitoring wizyjny w tym miejscu, żeby rozprawić się z osobami. To są pojedyncze osoby, to nie są zmasowane ataki tylko to jest kilka pojedynczych osób, które zamieszkują tam w okolicy i myślę, że Policja doskonale wie, kto to jest, więc przerzucanie całego ciężaru na Budżet Obywatelski uważam za pomysł chybiony. Nie mniej rozumiem oczywiście argumenty p.Mickiewicz-Kędziory i myślę, że miasto mogłoby tu spokojnie zainwestować w monitoring, aby zapobiec aktom wandalizmu. Dziękuję prezydentowi J. Szymankiewiczowi za to, że w sposób bardzo racjonalny, w mojej ocenie to nie było żadne straszenie tylko normalna informacja na temat wykonania uchwały i konsekwencji nie wykonania uchwały, jakie następują, więc sytuacja jest jak najbardziej zgodna z prawem. Widzę, że radna G. Wojciechowska kiwa głową to proponowałabym wystąpienie o opinię prawną do obsługi prawnej i wtedy myślę, że mec.Sass wyjaśni na czym polega realizacja prawa miejscowego.

Jan Kaczanowski - zdecydowanie zawsze opowiadałem się i opowiadam za tym, żeby przestrzegać prawa i co do tego nie mam żadnej wątpliwości, ale nie ulega wątpliwości, że problem jest. Musimy zastanowić się nad faktem, że jeżeli te obiekty, które z takim ogromnym wysiłkiem finansowym, obojętnie, czy z Budżetu Obywatelskiego, czy z innych źródeł, powstały przy naszych jednostkach oświatowych i nie tylko, i mogłyby być zdewastowane to trzeba zastanowić się nad tym, co uczynić, aby nie doprowadzić do tego, aby one zostały zdewastowane. Być może rozwiązaniem są propozycje, które padły podczas dyskusji, ale według mnie bezwzględnie trzeba zająć się tym tematem, żebyśmy za rok, czy dwa nie obserwowali tych obiektów i zastanawiali się czemu nie podjęliśmy określonych działań po to, żeby właśnie uniknąć ewentualnej dewastacji.

Alicja Burdzińska - jeżeli chodzi o Budżet Obywatelski to szkoły tu są obciążone, bo one są właśnie zobowiązane, aby zabezpieczyć swój majątek, swoją substancję, co innego parkingi, chodniki i ulice. Obiekty są budowane na terenie szkoły, boiska, czy place zabaw i szkoła ponosi bezpośrednio straty. Ostatnio byłam w SP-4 i rozmawiałam z Dyrektorem. Mają pięknie zagospodarowany plac zabaw i właśnie zadałam to pytanie w świetle sytuacji w IV LO, spytałam czy ponosi straty, jak musi pilnować, więc odpowiedział, że zorganizował spotkanie w szkole, zaprosił wszystkich chętnych, a jednocześnie położył nacisk na te osoby szczególnej troski i dogadał się z nimi, wydzielił im godz., kiedy zaprosił ich do uczestniczenia w różnych zajęciach w grach zespołowych, zaprzyjaźnił się z tym środowiskiem. Myślę, że IV LO specyficzny problem i być może pomysł radnej M. Bejnar-Bejnarowicz z monitoringiem tego obiektu, pomoc finansowa tej szkole, doprowadziłaby do tego, że problem przestanie istnieć.

Jan Kaczanowski - pragnę zauważyć, że to nie chodzi tylko o IV LO.

Grażyna Wojciechowska - jestem przerażona wypowiedzią radnej M. Bejnar-Bejnarowicz. Jestem dosłownie przerażona. Może radna nie słuchała zbyt dokładnie tego, co mówiłam, bo radna tylko wybiórczo potraktowała moją wypowiedź. Dawałam propozycję, żeby dodać środki finansowe na zatrudnienie pracownika, który opiekowałby się, kontrolował, żeby nie dochodziło do dewastacji. Tak, jak Przewodniczący i radna A. Burdzińska zaproponowali, rzeczywiście w poszczególnych godz. Prawo miejskie, my tworzymy i my mamy prawo to zmieniać. To, co radna powiedziała dla mnie jest przerażające, przecież radna ma dzieci i kończyła ten ogólniak. Przecież to jest serce miasta, to jest najlepsza wizytówka Estkowskiego i Kos. Gdyńskich. Ile trudu tam włożono, nie chcę uzasadnić, ale słowa radnej

mnie poraziły. Uważam, że musimy zająć się tym tematem tak, żeby było dobrze, żeby szkoły w dalszym ciągu nie ponosiły odpowiedzialności i ciągle im się zabierało środki finansowe, gdzie nie powiem, że miliony idą na niektóre kary, nie chcę tego tematu podnosić, żeby było sprawiedliwie. Dodam jeszcze, bo jest kilku wśród nas radnych, odnośnie przykładu, o którym mówiła radna A. Burdzińska. Kiedyś na SP 4 mówiono, że to jest bidula, bo ciągle były brzydkie hasła powypisywane, nie można było doprowadzić do porządku, ciągle coś tam się działo, ciągle była niedoinwestowana. Od kiedy p.P.Talaska pełni stanowisko dyrektora szkoły ta szkoła zmieniła całkowicie swoje oblicze, nie tylko jako baza nowoczesna, ale również w pozyskiwaniu świetnych nauczycieli. Ta Szkoła, który kiedyś była daleko, nisko to teraz jest w czołówce szkół podstawowych. Radna M. Bejnar-Bejnarowicz tak to rygorystycznie powiedziała, że nie powiem, że się przestraszyłam radnej, bo nikogo się nie boję, ale to mnie przeraziło. Myślę, że wrócimy do tematu.

Marta Bejnar-Bejnarowicz - chciałam wspomnieć tylko jedną rzecz, że infrastruktura SP-4 jest otwarta, nie jest zamykana pomimo tego, że są tam osoby, które się tym zajmują. Pomysł, żeby była osoba, która prowadzi zajęcia fizyczne, czy rekreacyjne dla dzieci jest bardzo dobry, wnioskowałam o to już wcześniej, kiedy rok, czy dwa lata temu rozmawialiśmy o trenerze osiedlowym, zresztą do Budżetu Obywatelskiego wpłynęła taka propozycja, całe wakacje na kilku osiedlach miał być obstawiony za 50tys.zł, więc myślę, że kwota jest na tyle mała, że można było sobie z tym poradzić. Natomiast, co do słów radnej G. Wojciechowskiej, które były pod moim adresem były bardzo krzywdzące, za które co prawda przeprosiła, to ja informuję, że tych przeprosin nie przyjmuję.

Jacek Szymankiewicz - radna G. Wojciechowska i A. Burdzińska z uśmiechem na ustach, ale w sercu to już na pewno chciałem tylko powiedzieć, że nikt nie ma wątpliwości, że Budżet Obywatelski jest dumą Gorzowa. Funkcjonuje tak dobrze m.in. dlatego, że trzymamy się zasad wypracowanych przez mieszkańców i przyjętych przez radnych w uchwale. Placówki oświatowe o czym mówiła też radna M. Bejnar-Bejnarowicz są często jedynym miejscem, gdzie dzieci i młodzież mogą korzystać z infrastruktury sportowej, rekreacyjnej, placów zabaw stanowią często jedynie takie centra dla lokalnej społeczności. Inne placówki oświatowe nie mają problemów z zapewnieniem tej ogólnodostępności dla wszystkich mieszkańców. Wiedzą, że ta infrastruktura ma służyć wszystkim i ją udostępniają. Mają te same trudności co IV LO, natomiast determinacja i pewna odpowiedzialność związana jednak z tym, że biorą udział, korzystają ze środków z Budżetu Obywatelskiego i te obowiązki są realizowane. Regulamin Budżetu Obywatelskiego co roku jest weryfikowany na spotkaniach ewaluacyjnych z mieszkańcami i serdecznie zapraszamy na te spotkania. Na pewno indywidualne zaproszenie wysłemy Dyrektor IV LO dlatego, że tam niejednokrotnie pojawiał się pomysł, żeby kategorię oświatową najkrócej mówiąc wywalić z Budżetu Obywatelskiego. Przypadki nie zapewnienia ogólnodostępności tak naprawdę wybijają nam argumenty z rąk, które mówią, żeby tę kategorię pozostawić. Ta infrastruktura ma służyć wszystkim mieszkańcom i do tego chcemy doprowadzić, a nie zamykać tę infrastrukturę przed mieszkańcami.

Jan Kaczanowski - problem jest i trzeba się nim zająć, trzeba szukać określonych, racjonalnych rozwiązań.

Grażyna Wojciechowska - jestem tak samo, jak Państwo za tym, żeby było udostępnione, ale proszę, żeby na ten krótki czas znaleźć rozwiązanie, jak dopomóc, żeby nie doszło do tego, do tej dewastacji, która już była. Proszę mi wierzyć.

Jan Kaczanowski - myślę, że wszyscy to wiemy, wszyscy słuchali. Jestem przekonany o tym, że jesteśmy ludźmi odpowiedzialnymi, na pewno temat nie może być pozostawiony samemu sobie i nie ulega wątpliwości również to, że te boiska powstają dla młodzieży i na pewno określone, racjonalne rozwiązanie znajdzie się. Chciałbym w tym momencie ustosunkować się do propozycji zwoływania sesji. Osobiście bardzo cenię sobie bezpośredni kontakt między ludźmi, a między radnymi w szczególności. Oczywiście rozumiem wszystkich, którzy chcą zwołania sesji w sposób tradycyjny, też jestem naprawdę za tym, ale w obecnej sytuacji musimy zachować szczególne środki ostrożności dla dobra nas wszystkich i mieszkańców. Musimy postępować, jeszcze raz powtarzam i tutaj będę nieugięty, rozsądnie i odpowiedzialnie. Przepraszam za określenie, ale według mnie pewne chciejstwo nie może

dominować nad rozważą i odpowiedzialnością. Dla przykładu i poparcia moich słów podam, że w kwietniu br. w skali kraju było 10 tys. zachorowań, a obecnie tylko w minionym tygodniu ok. 8 tys. zachorowań. Dla przykładu podam również, mam takie dane statystyczne i one nie są wyssane z palca, że w skali kraju 10 kwietnia było zachorowań 213, w województwie lubuskim 1, w Gorzowie 0. Następnie 17 kwietnia w skali kraju zachorowań było 461, w województwie lubuskim i Gorzowie 0. 23 września zachorowań w skali kraju było 974, w województwie lubuskim 17, a w Gorzowie 2. W dniu dzisiejszym zachorowań w skali kraju jest 1552, w województwie lubuskim 13, a w Gorzowie 15. Nie możemy udawać, że nie ma problemu. Trzeba zachować określone środki ostrożności. Zwołując sesję w takim, czy innym trybie biorę pełną odpowiedzialność na siebie. Nie boję się odpowiedzialności. Jeśli przyjdą takie warunki, zrobię wszystko, żeby sesje były zwoływane w sposób tradycyjny. Jeśli będą sytuacje, gdzie będziemy ponosić ogromne ryzyko to tego ryzyka należy unikać.

Alicja Burdzińska - wywód Przewodniczącego upewnił mnie tylko, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby w mieście Gorzowie sesje odbywały się normalnie.

Jan Kaczanowski - szanuję Radnej zdanie i wielu innych, ale większość radnych z tego, co mam informację uważa, że sesje powinniśmy zwoływać w systemie zdalnym. Mało tego, to nie jest wcale pocieszające, że akurat w tym temacie nie muszę prowadzić uzgodnień, konsultacji. Nie mniej jednak czasami to czynię dlatego, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym sesje zwołuje Przewodniczący Rady Miasta i na pewno te wszystko wnioski zawsze biorę pod uwagę i to zapewniam Państwa w całości.

Ad.4 Informacja o przebiegu wykonania budżetu miasta za I półrocze 2020 roku oraz informacja o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej.

Agnieszka Kaczmarek – poinformowała, że informację o przebiegu wykonania budżetu miasta za I półrocze 2020 roku oraz informację o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej wszyscy radni otrzymali na piśmie i stanowi załącznik nr 1 do protokołu. Przedstawiła uchwałę nr 486/2020 RIO w sprawie wydania opinii o informacji o przebiegu wykonania budżetu Miasta Gorzowa Wilkp. za I półrocze 2020 r., która stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – nie jestem w stanie dokonać analizy szczegółowej, proszę o informację Panią Skarbnik. Wynika, że budżet jest realizowany w miarę sprawnie, bez jakiś większych ubytków, czy to oznacza, że covidowa sytuacja, czyli zmniejszenie wpływów do budżetu. Tacza czy jakieś wydatki nieoczekiwane, które ponosiliśmy z covidem, nie wpłynęły jakoś znacząco na realizację budżetu, na jego wpływy?

Agnieszka Kaczmarek – tak, na ten moment wykonanie budżetu jest na prawidłowym poziomie, ale z uwzględnieniem kilku pozycji, które z powodu koronawirusa nie są wykonane właściwie, bo już w I połowie roku zdjęliśmy z planu, z dochodu środki w wysokości kilku milionów dotyczące wpływów z biletów MZK. Wiedzieliśmy, że one na pewno nie zostaną wykonane w związku z tą sytuacją. Więc, żeby nie trzymać do końca roku tego planu już doprowadziliśmy go do takiej zbliżonej do realnej postaci. Jeśli chodzi o środki, które uzyskujemy z udziałów w podatkach dochodowych, to chociażby na samym PIT-cie na dzisiaj jesteśmy stratni ok.13mln.zł w stosunku do tego co zostało zaplanowane. Natomiast nie dostosowujemy tego planu do sytuacji, ponieważ plan na udziały w podatkach dochodowych jest informacją otrzymywaną z Ministerstwa i samodzielnie nie możemy korygować. Dlatego mamy taki plan jak mamy, a wykonanie jest mniejsze ok. 13mln.zł, natomiast cały budżet został zrealizowany na poziomie ok.50%, czyli właściwym poziomie, ale ze względu na uzyskanie wpływów, w niektórych innych obszarach.

Jan Kaczanowski – poinformował, że informację przyjęły do wiadomości Komisje: Kultury, Sportu i Promocji, Spraw Społecznych, Oświaty i Wychowania, Gospodarki i Rozwoju oraz Budżetu i Finansów. W związku z brakiem zgłoszeń do dyskusji uznaję, że Rada Miasta przyjęła do wiadomości informację o przebiegu wykonania budżetu miasta za I półrocze 2020 roku oraz informację o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.5 Informacja o przebiegu wykonania planu finansowego za I półrocze 2020 r. samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest miasto Gorzów Wielkopolski.

Jan Kaczanowski – poinformował, że informację o przebiegu wykonania planu finansowego za I półrocze 2020 r. samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest miasto Gorzów Wielkopolski wszyscy radni otrzymali i stanowi załącznik nr 3 do protokołu. Z przedłożoną informacją zapoznała się i przyjęła do wiadomości Komisja Kultury, Sportu i Promocji. W związku z brakiem zgłoszeń do dyskusji uznaję, że Rada Miasta również przyjęła do wiadomości informację o przebiegu wykonania planu finansowego za I półrocze 2020 r. samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest miasto Gorzów Wielkopolski.

Propozycje przyjęto przez aklamację.

Ad.6 Druk nr 494 – podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Branżowej Szkoły I Stopnia nr 3, wchodzącej w skład Zespołu Szkół Gastronomicznych im.Febronii Gajewskiej – Karamać w Gorzowie Wielkopolskim poprzez utworzenie dodatkowej lokalizacji prowadzenia zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych szkoły, przy ul.Bema 1 w Gorzowie Wielkopolskim.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 4 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Oświaty i Wychowania.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 494 – podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Branżowej Szkoły I Stopnia nr 3, wchodzącej w skład Zespołu Szkół Gastronomicznych im.Febronii Gajewskiej – Karamać w Gorzowie Wielkopolskim poprzez utworzenie dodatkowej lokalizacji prowadzenia zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych szkoły, przy ul.Bema 1 w Gorzowie Wielkopolskim.

Wyniki głosowania

ZA: 23, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (23)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski.

BRAK GŁOSU (2)

Przemysław Granat, Marcin Kurczyna

Podjęta uchwała w sprawie przekształcenia Branżowej Szkoły I Stopnia nr 3, wchodzącej w skład Zespołu Szkół Gastronomicznych im.Febronii Gajewskiej – Karamać w Gorzowie Wielkopolskim poprzez utworzenie dodatkowej lokalizacji prowadzenia zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych szkoły, przy ul.Bema 1 w Gorzowie Wielkopolskim - stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Ad.7 Druk nr 495 – podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Technikum nr 3, wchodzącego w skład Zespołu Szkół Gastronomicznych im.Febronii Gajewskiej – Karamać w Gorzowie Wielkopolskim poprzez utworzenie dodatkowej lokalizacji prowadzenia zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych szkoły, przy ul.Bema 1 w Gorzowie Wielkopolskim.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 6 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Oświaty i Wychowania.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 495 – podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Technikum nr 3, wchodzącego w skład Zespołu Szkół Gastronomicznych im.Febronii Gajewskiej – Karamać w Gorzowie Wielkopolskim poprzez utworzenie dodatkowej lokalizacji prowadzenia zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych szkoły, przy ul.Bema 1 w Gorzowie Wielkopolskim..

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyzna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski.

Podjęta uchwała w sprawie przekształcenia Technikum nr 3, wchodzącego w skład Zespołu Szkół Gastronomicznych im.Febronii Gajewskiej – Karamać w Gorzowie Wielkopolskim poprzez utworzenie dodatkowej lokalizacji prowadzenia zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych szkoły, przy ul.Bema 1 w Gorzowie Wielkopolskim stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Ad.8 Druk nr 504 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Programu oddłużeniowego dla osób korzystających z lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 8 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Spraw Społecznych.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 504 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Programu oddłużeniowego dla osób korzystających z lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyzna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz

Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski.

Podjęta uchwała zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Programu oddłużeniowego dla osób korzystających z lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Ad.9 Druk nr 499 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2020 rok miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 10 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Spraw Społecznych oraz Komisję Budżetu i Finansów.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 499 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2020 rok miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski.

Podjęta uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2020 rok miasta Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Ad.10 Druk nr 500 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2020 rok miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 12 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Oświaty i Wychowania oraz Komisji Budżetu i Finansów.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 500 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2020 rok miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski.

Podjęta uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2020 rok miasta Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Ad.11 Druk nr 501 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2020 rok miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 14 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju oraz Komisję Budżetu i Finansów.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 501 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2020 rok miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski.

Podjęta uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2020 rok miasta Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Ad.12 Druk nr 502A - podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2020-2048.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wraz z autopoprawką wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie wprowadzonych zmian ujęte jest w załączniku nr 2 do uchwały. Ponadto projekt uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 502A - podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2020-2048.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (24)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski.

BRAK GŁOSU (1)

Alicja Burdzińska

Podjęta uchwała w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2020-2048, stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Ad.13 Druk nr 496 – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Strategii elektromobilności Miasta Gorzowa Wielkopolskiego”.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 17 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 496 – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Strategii elektromobilności Miasta Gorzowa Wielkopolskiego”.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (24)

Robert Anacki, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski.

BRAK GŁOSU (1)

Marta Bejnar – Bejnarowicz

Podjęta uchwała w sprawie przyjęcia „Strategii elektromobilności Miasta Gorzowa Wielkopolskiego”, stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Ad.14 Druk nr 483 – podjęcie uchwały w sprawie regulaminu czystości i porządku na terenie Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 19 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 483 – podjęcie uchwały w sprawie regulaminu czystości i porządku na terenie Miasta Gorzowa Wielkopolskiego

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (24)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski.

BRAK GŁOSU (1)
Robert Anacki

Podjęta uchwała w sprawie regulaminu czystości i porządku na terenie Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Ad.15 Druk nr 486 – podjęcie uchwały w sprawie wzniesienia instalacji artystycznej upamiętniającej wydarzenia 31 sierpnia 1982 r. w Gorzowie Wielkopolskim.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – proszę o uzasadnienie instalacji w sytuacji kiedy mamy 13mln.zł do tyłu.

Jacek Szymankiewicz – inicjatywa upamiętnienia wydarzeń sierpniowych w Gorzowie jest wspólną inicjatywą Prezydenta Miasta, Wojewody Lubuskiego i IPN-u, finansowania przez IPN i miasto. Ma to polegać na wykonaniu, nie pomnika, tylko właśnie instalacji artystycznej wybranej w konkursie, który byłby przeprowadzony na 30 rocznice tych wydarzeń. Wydatek, który szacujemy na poziomie ok.600tys.zł, będzie poniesiony w połowie przez IPN w połowie przez miasto.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – to co p.Szymankiewicz raczył powiedzieć przeczytałam w uzasadnieniu, natomiast nie widzę powodu, dla którego mielibyśmy 600tys.zł wydawać na instalacje. Jeśli mamy 600tys.zł to proponuję rozszerzyć budżet obywatelski, bo tam są zgłoszone inwestycje często 6, 7 raz, polegające na utwardzeniu nawierzchni lub budowie kilku latarni, bo dzięki nim w późnych godzinach nocnych i wieczornych wracają po ciemku w błocie. Uważam, że to są sensowniejsze wydatki niż robienie instalacji. A moglibyśmy taką ulicę jeśli zostałaby wyremontowana, nazwać nazwą jaką życzy sobie sponsor, byleby nasi mieszkańcy mieli poczucie, że realizujemy ich rzeczywiste potrzeby. Zwracam uwagę, że do budżetu obywatelskiego nikt nie zgłasza instalacji upamiętniającej wydarzenia sierpniowe, natomiast zapotrzebowanie na zrobienie drogi, czy latarni jest gigantyczne. Stąd zwracam się z prośbą o racjonalizację wydatków pieniędzy publicznych, bo to, że to płaci IPN czy LUW, czy Urząd Miasta to dla nas nie ma znaczenie, bo i tak to idzie z naszych podatków.

Sebastian Pieńkowski – pozwolę się nie zgodzić z Radną, nie 600tys.zł, tylko jak wspomniał Prezydent Miasta, 300tys.zł. Uważam, że pieniądze publiczne też powinny iść na upamiętnienie wielkich czynów. Jesteśmy od ponad 1000 lat narodem i jeżeli ktoś walczył o naszą wolność, o to żebyśmy dziś spokojnie w ramach demokratycznego systemu mogli np. na tej sesji procedować różne rzeczy, to nie możemy za każdym razem uzasadniać wydawania publicznych pieniędzy, że są ważniejsze potrzeby, bo te potrzeby będą zawsze, ale też są takie potrzeby jak pamięć o tym komu zawdzięczamy to, że dzisiaj możemy siedzieć w tych ławach i głosować. Mam odmienne zdanie i uważam, że te 300tys.zł w budżecie, który ma ponad 1mld.zł nie jest żadnym wydatkiem i możemy uczcić to wydarzenie i tych ludzi dzięki, którym dzisiaj możemy żyć w wolnej Polsce.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – chciałabym zwrócić uwagę, że kraje demokratyczne, które też na sesjach swoich samorządów gminy mogą podejmować suwerenne ustawy, uchwały i mają też swój budżet i mogą nim dysponować np. w Finlandii dla upamiętnienia rocznic związanych z wydarzeniami mającymi wpływ na ich państwowość i demokrację, budują biblioteki. Więc mam propozycję, żeby te 300tys.zł, chociaż usłyszałam od p.Szymankiewicza 600tys.zł, ale być może jest to kwestia mojego niedosłyszania, więc czy byłoby to 300, czy 600tys.zł, proponowałabym żeby zrobić z tego np. instalację z książek, które moglibyśmy przeznaczyć do lokalnych filii bibliotek, albo wyremontować te biblioteki, albo zrobić jakąkolwiek inwestycję użytkową, która miałaby jakikolwiek użytkowy i sensowny wpływ na rozwój naszego społeczeństwa obywatelskiego, lub przeprowadzić szkolenie dla uczniów, którzy dowiedzieliby się w jaki sposób partycypować w zarządzaniu miastem i jak napisać inicjatywę lokalną, w jaki sposób umówić się z radnymi, bo wiem, że uczniowie takich rzeczy nie wiedzą, byłam na kilku takich spotkaniach w szkołach. Sądzę, że to byłoby racjonalne, abyśmy świętowali jakiegokolwiek jubileusze związane z naszą państwowością, czy

naszą tożsamością w sposób, który ma sens. Wydanie 600 czy 300tys. na instalację nie ma sensu. Rozumiem zdanie radnego S.Pieńkowskiego, nie musi tego powtarzać, usłyszałam je, ale pragnę wyrazić swoje zaniepokojenie, zwłaszcza w tej sytuacji kiedy ludzie tracą miejsca pracy, powinniśmy chociażby zainwestować w komunikację miejską, żeby było mniej miejsc zajętych, a ludzie mogliby bezpiecznie dojechać do pracy, niż wydawać to na instalację. Za chwilę będziemy rozmawiali o kolejnym pomniku, który też coś będzie upamiętniał. Rozumiem upamiętnianie i zamyślenie do historii, ale idźmy do przodu, przecież jesteśmy w poważnych kłopotach finansowych jako państwo. Zupełnie nie rozumiem tej argumentacji, że zawsze będą ważniejsze wydatki. Oczywiście i one są teraz w jeszcze większym nasileniu.

Eugeniusz Kurzawski – Sekretarz Miasta – chciałem dodać, że pierwszy etap tej instalacji to konkurs, który w całości jest finansowany przez IPN. Dopiero po konkursie okaże się jaki jest rzeczywisty koszt instalacji, być może będzie niższy, ale wtedy dopiero będzie podejmowana konkretna decyzja, kiedy będziemy znali wyniki konkursu. To taka informacja dodatkowa, jednak wydaje się, że cała dyskusja toczy się w innym kierunku.

Jacek Szymankiewicz – błędnie podałem kwotę 600tys.zł, jest to 300tys.zł, z czego 150tys.zł pochodzić będzie ze środków IPN, a 150tys.zł mają to być środki miejskie. Pani dobrze zrozumiała, to ja źle powiedziałem. Chcę też przypomnieć, że wydarzenia sierpniowe to największe wydarzenia w województwie lubuskim, jeśli chodzi o protest oddolny mieszkańców przeciwko władzy. Te wydarzenia świadczą o tożsamości Gorzowa, wielokrotnie są powoływane jako znaczące w kraju. Poza tym jak słusznie Radna wskazywała chcemy aby ta instalacja była pewnym elementem przestrzeni publicznej, a nie jakby dominantą w tej przestrzeni, ponadto ma być częścią przebudowy skweru przed EMPiKiem. Rozumiem, że są różne potrzeby, jest to decyzja Rady co robi z taką uchwałą.

Jerzy Synowiec – zdecydowanie popieram głos radnej M.Bejnar-Bejnarowicz, na dzień dzisiejszy nie chodzi wcale o 150tys.zł, bowiem okaże się to wtedy, kiedy będzie gotowy projekt. A projekt może być zrobiony z przepychem i mówię to jako uczestnik tych wydarzeń ówczesnych, a następnie obrońca wielu ludzi, którzy w tych wydarzeniach uczestniczyli, a więc jest to instalacja, która ma zadanie upamiętnić również mnie, ale ja nie do końca sobie tego życzę.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – dziękuję radnemu J.Synowcowi za wsparcie. Zawsze miło jak ktoś rozsądny zabierze głos. Chciałabym p.E.Kurzawskiemu odpowiedzieć, że IPN również nie bierze tych pieniędzy ze złotego garnuszka na końcu tęcz. To są nadal pieniądze publiczne. Jak będziemy podchodzili w sposób nieodpowiedzialny do pieniędzy publicznych i patrzyli na to czy to są rządowe, czy z IPN-u, czy nie wiadomo skąd, czy miejskie – to wszystko są pieniądze publiczne, które pochodzą tylko i wyłącznie z naszych podatków, nie ma innego źródła. Nie rozumiem zasadności wydawania pieniędzy publicznych na instalacje cokolwiek upamiętniającą, za 10 lat możemy upamiętniać gatunek ludzki, jeżeli to dalej w takim kierunku będzie szło, przecież jesteśmy na granicy załamania ekonomicznego, jako kraj. Apeluje o grosz rozsądku, to nie jest czas na instalacje.

Sebastian Pieńkowski – przed chwilą radna G.Wojciechowska mówiła żebyśmy się szanowali, mam prośbę do radnej M.Bejnar-Bejnarowicz, żeby nie mówiła, który radny jest rozsądny, a który nie. Wychodzi na to, że Ci którzy mają przeciwne zdanie do Pani to są nierozsądni i nie powinni zabierać głosu. Proszę miarkować słowa. Ten wydatek, nie już 300tys.zł, tylko 150tys.zł., jak Prezydent Szymankiewicz powiedział będzie planowany, z tego co czytam, dopiero w 2022r., więc mówimy o przyszłości, która jest odległa. To jest uchwała inicjująca ten pomysł. Radny J.Synowiec reprezentuje tutaj jednak mniejszość uczestników, którzy by wyrażali takie zdanie, że biorąc udział w tych wydarzeniach nie życzą sobie by kolejne pokolenia o tym mogły sobie poczytać, zobaczyć i utrwalić, po to by nigdy więcej się to nie powtórzyło.

Alicja Burdzińska – od kiedy pamiętam to p.Marta Bejnar-Bejnarowicz jest złą wrózką, cały czas Pani twierdziła, że poupadają firmy w Gorzowie, że trzeba będzie jechać za chlebem. Proszę myśleć pozytywnie i nie pozbawiać nas, mieszkańców miasta naszej historii. Myślę, że tak wszyscy martwimy się o wizerunek naszego miasta, cały czas szukamy wizji rozwoju dla naszego miasta i myślę, że to będzie bardzo ważny element centrum Gorzowa.

Anna Kozak – uważam, że mamy bardzo ciężką sytuację, PKB nam bardzo mocno spada. Tak naprawdę jesteśmy przed dużym kryzysem, widać to już po działalności banków, gdzie mamy ograniczony dostęp do kredytów bankowych. Też uważam, że wydatek, nawet rzędu 150tys.zł jest dosyć ważnym wydatkiem dla budżetu miasta. Biorąc nawet pod uwagę trudności placówek oświatowych, gdzie mają problem z uzyskaniem środków np. na zakup maszyny do odparzania naczyń na stołówce, gdzie borykają się z problemem czy taką stołówkę dla dzieci zamknąć. Tu mówimy o 6tys.zł, a tu o 150tys.zł. Wydaje się, że trzeba racjonalnie do tego podejść, możemy to wykorzystać inaczej, możemy np. zrobić jakieś przedstawienie w Filharmonii, gdzie nasza Filharmonia ma 600 miejsc, i gdyby bilet kosztował 150zł i mieli byśmy zrefundować bilety, to byłby rząd tylko 90tys.zł.

Radosław Wróblewski – wydarzenia sierpnia, które są tutaj przywoływane, w kontekście tej instalacji z okazji okrągłej rocznicy, są jak najbardziej warte przypomnienia i upamiętnienia. Natomiast rzeczywiście należy się zastanowić w tej sytuacji, która obecnie jest, nad pewnego rodzaju rozmachem tych wydarzeń i czy nawet zdecydowanie mniejszą kwotę tych środków przeznaczyć, na różnego rodzaju działania, które mogłyby przynajmniej przez kilka miesięcy funkcjonować w mieście, działania o charakterze informacyjnym, edukacyjnym i informować, przypominać o tych wydarzeniach szerszą grupę mieszkańców miasta, chociażby poprzez działania edukacyjne. Myślę, że w przypadku takiej sytuacji warto apelować o skromność, o powagę i mimo wszystko 300tys., czy 150tys.zł to duża kwota jak na tego typu instalacje. Pamiętajmy o tym, że w tym roku różnego rodzaju uroczystości, imprezy też były okrojone pod względem finansowym, np.30-lecie samorządu. Myślę, że w sposób skromny, aczkolwiek godny, możemy uczcić rocznice wydarzeń sierpniowych. I o to apeluję, żeby w tym momencie zachować proporcje i rozsądek.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Kultury, Sportu i Promocji.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 486 – podjęcie uchwały w sprawie wzniesienia instalacji artystycznej upamiętniającej wydarzenia 31 sierpnia 1982 r. w Gorzowie Wielkopolskim.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 5, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 9, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (11)

Robert Anacki, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Marcin Kurczyna, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec

PRZECIW (5)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Przemysław Granat, Krzysztof Kochanowski, Jerzy Sobolewski, Jerzy Synowiec

WSTRZYMUJĘ SIĘ (9)

Jan Kaczanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Albert Madej, Piotr Paluch, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski.

Podjęta uchwała w sprawie wzniesienia instalacji artystycznej upamiętniającej wydarzenia 31 sierpnia 1982 r. w Gorzowie Wielkopolskim, stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Ad.16 Druk nr 484 – podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów na parkingu strzeżonym oraz kosztów powstałych w razie odstąpienia od usunięcia pojazdu.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 23 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 484 – podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów na parkingu strzeżonym oraz kosztów powstałych w razie odstąpienia od usunięcia pojazdu.

Wyniki głosowania

ZA: 23, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (23)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (2)

Robert Anacki, Paulina Szymotowicz

Podjęta uchwała w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów na parkingu strzeżonym oraz kosztów powstałych w razie odstąpienia od usunięcia pojazdu, stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Ad.17 Druk nr 485 – podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia ulicy w Gorzowie Wielkopolskim kategorii drogi gminnej.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 25 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 485 – podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia ulicy w Gorzowie Wielkopolskim kategorii drogi gminnej.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

Podjęta uchwała w sprawie pozbawienia ulicy w Gorzowie Wielkopolskim kategorii drogi gminnej, stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Ad.18 Druk nr 488 – podjęcie uchwały w sprawie wniosku dotyczącego nazw niektórych miejscowości położonych w granicach Miasta Gorzów Wielkopolski.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 27 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 488 – podjęcie uchwały w sprawie wniosku dotyczącego nazw niektórych miejscowości położonych w granicach Miasta Gorzów Wielkopolski.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (24)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (1)

Robert Anacki

Podjęta uchwała w sprawie wniosku dotyczącego nazw niektórych miejscowości położonych w granicach Miasta Gorzów Wielkopolski, stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Ad.19 Druk nr 489 – podjęcie uchwały w sprawie nadania nazw: Wisławy Szymborskiej, Czesława Miłosza i Literacka ulicom w Gorzowie Wielkopolskim.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 29 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Kultury, Sportu i Promocji.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 489 – podjęcie uchwały w sprawie nadania nazw: Wisławy Szymborskiej, Czesława Miłosza i Literacka ulicom w Gorzowie Wielkopolskim.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (24)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (1)

Robert Anacki

Podjęta uchwała w sprawie nadania nazw: Wisławy Szymborskiej, Czesława Miłosza i Literacka ulicom w Gorzowie Wielkopolskim, stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Ad.20 Druk nr 490 – podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy Kryształowa ulicy w Gorzowie Wielkopolskim.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 31 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Kultury, Sportu i Promocji.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 490 – podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy Kryształowa ulicy w Gorzowie Wielkopolskim.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (24)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (1)

Robert Anacki

Podjęta uchwała w sprawie nadania nazwy Kryształowa ulicy w Gorzowie Wielkopolskim, stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Ad.21 Druk nr 491 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie nadania nazwy „Jancarza” ulicy na terenie miasta Gorzowa Wlkp.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 33 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Kultury, Sportu i Promocji.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 491 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie nadania nazwy „Jancarza” ulicy na terenie miasta Gorzowa Wlkp.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (24)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Sebastian Pieńkowski

Podjęta uchwała w sprawie zmiany uchwały w sprawie nadania nazwy „Jancarza” ulicy na terenie miasta Gorzowa Wlkp., stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

Ad.22 Druk nr 492 – podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego na zachód od ul.Dworcowej.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 35 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 492 – podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego na zachód od ul.Dworcowej..

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyną, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

Podjęta uchwała w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego na zachód od ul.Dworcowej, stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

Ad.23 Druk nr 493 – podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego w rejonie ul.Niwickiej.

Jacek Szymankiewicz – Z-ca Prezydenta Miasta – przedstawił projekt uchwały - uzasadnienie stanowi załącznik nr 37 do protokołu. Zwraca uwagę na szczególny tryb procedowania przy tym projekcie uchwały, gdyż mamy w zasadzie do podjęcia 2 kwestie: - rozstrzygnięcie o sposobie rozpatrzenia uwag do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Taka uwaga wpłynęła jedna i pierwsza powinna być podejmowana uchwałą o rozpatrzeniu uwagi, a dopiero właściwa uchwała w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

Głosowano w sprawie:

rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia przez Prezydenta Miasta uwagi złożonej do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego w rejonie ul. Niwickiej.

Wyniki głosowania

ZA: 22, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (22)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyzna, Albert Madej, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Jacek Sterzeń

BRAK GŁOSU (2)

Tomasz Manikowski, Piotr Wilczewski

Głosowano w sprawie:

Druk nr 493 – podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego w rejonie ul.Niwickiej.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0,WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyzna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

Podjęta uchwała w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego w rejonie ul.Niwickiej, stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Ad.24 Druk nr 487 - podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego pomiędzy ulicami Dąbrowskiego, Jagiełły, Chrobrego i rzeką Kłodawką.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 39 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 487 - podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego pomiędzy ulicami Dąbrowskiego, Jagiełły, Chrobrego i rzeką Kłodawką.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0,WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

Podjęta uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego pomiędzy ulicami Dąbrowskiego, Jagiełły, Chrobrego i rzeką Kłodawką, stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Ad.25 Druk nr 503 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 41 do protokołu. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju oraz Komisję Budżetu i Finansów.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 503 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski.

Podjęta uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości, stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

Ad.26 Druk nr 497 – podjęcie uchwały w sprawie wzniesienia pomnika Danuty Siedzikówny ps. INKA w Gorzowie Wielkopolskim.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały z inicjatywy Klubu Radnych PiS wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie oraz opinia Prezydenta Miasta stanowi załącznik nr 43 do protokołu

Sebastian Pieńkowski – w imieniu wnioskodawców projektu uchwały wnoszę o uwzględnienie autopoprawki zgodnie z opinią Prezydenta Miasta, ponieważ są to pewne techniczne nieścisłości i chciałbym jako autopoprawkę je zgłosić. Opinię Prezydenta wszyscy otrzymaliśmy, więc m.in. tytuł uchwały, podstawę prawną proszę poprawić oraz w § 2 ust. 1 należy wskazać, że załącznikiem nr 1 określamy lokalizację pomnika, natomiast w ust.2 powinno być wskazanie, że załącznik nr 2 przedstawia wizualizację pomnika. Pozostałe § zmienią numerację. Jest to inicjatywa Klubu Radnych PiS oraz Stowarzyszenia Budowy Pomnika i Pamięci o Żołnierzach Wyklętych, którego jestem Prezesem. Postawiliśmy sobie taki cel by w Gorzowie Wielkopolskim, który jak wiemy od 1945 r. dopiero jest polski, zaznaczyć tę polskość. Wszyscy Radni otrzymali uzasadnienie jak zaczął osobą była dziewczynka Danuta, pseudonim Inka, nie była osobą dorosłą, zabrakło jej 6 dni do tego by stać się dorosłą i poprzez nasze trudne historyczne doświadczenia została zamordowana.

Dzisiaj jako Prezes Stowarzyszenia, reprezentujący całą rzeszę ludzi, którzy chcą tego pomnika, proszę wszystkich radnych żeby to poprzeć. Chciałbym podkreślić, że jest to bardzo duży wysiłek finansowy dla Stowarzyszenia, pieniądze już długo zbieramy, wydaliśmy na projekt już 65tys. zł, brakuje jeszcze 20tys.zł, które oczywiście zbieramy i nie ma obawy, że pieniądze publiczne zostaną wydane. To są pieniądze gorzowian i nie tylko, które trafiają na nasze konto jako darowizna. W związku z tym, że to jest duży wysiłek, a będzie to już drugi pomnik, jako prezes Stowarzyszenia deklaruję, że to jest ostatni pomnik gdyż finansowo jest to bardzo duży wysiłek i jeśli dziś Rada przegłosuje uchwałę pozytywnie, wyczerpie to potrzebę stawiania pomników żołnierzom wyklętym, ponieważ będą solidnie uczczeni w naszym mieście. A tak jak podkreśliliśmy w uzasadnieniu Gorzów jest Polski od jakiegoś czasu i dobrze by było, żeby nasi bohaterowie narodowi mieli swoje miejsce w polskim Gorzowie i żeby młodzi ludzie, którzy dzisiaj nie interesują się tak mocno historią, żeby mieli sposobność, tam będzie przy pomniku odpowiednia tablica z opisem postaci. Specjalnie jest ten pomnik tak zaprojektowany, żeby można było wziąć Inkę pod rękę, zrobić sobie zdjęcie, żeby młodzi ludzie wiedzieli, że coś takiego było w polskiej historii i żeby nigdy więcej się nie powtórzyło, żebyśmy my, Polacy nigdy ze sobą nie walczyli. Kończąc tę wypowiedź bardzo proszę o poparcie tego projektu uchwały.

Radosław Wróblewski – z uwaga wysłuchałem radnego S.Pieńkowskiego, jednak moje wątpliwości budzi sama idea tego pomnika, nie w kontekście tego, że będziemy w tym momencie uwzględniać kogoś, kto rzeczywiście poniósł najwyższą cenę służąc ojczyźnie, a więc karę śmierci, która była absolutnie niezasłużona. Co do tego nie ma sporu. Natomiast w moim wyobrażeniu w centrum miasta i w ogóle w mieście powinniśmy, nawet jak już mówimy o polskości, a takich śladów polskości sporo już, ale osobiście i wielu gorzowian, w kontekście tej inicjatywy, że bardziej powinniśmy się nastawić na upamiętnianie gorzowian, którzy są związani z najnowszą historią naszego miasta. Gorzowian, którzy też mają zapisaną ważną kartę np. w opozycji antykomunistycznej. Nie ukrywam, że też z taką inicjatywą będziemy występować aby uczcić i przypominać pamięć śp.Teresy Klimek, osoby, która dla wielu pokoleń gorzowian wiąże się właśnie z tamtym trudnym czasem w historii Polski i warto by było, żebyśmy raczej w tych inicjatywach, które podejmujemy w mieście, koncentrowali się na osobach, wydarzeniach bliskich naszemu miastu i bezpośrednio związanych i funkcjonujących w naszym mieście. Teren wskazany na lokalizację pomnika też będzie podlegał jeszcze różnego rodzaju pracom planistycznym, ma tam dokonywać się kolejny etap procesu rewitalizacji śródmieścia, dlatego też jak Radny podkreślił, jest już pomnik rotmistrza W.Pileckiego, że to jest ostatnia inicjatywa, natomiast ja optuję za tym abyśmy szukali wspólnych rozwiązań i upamiętniali ludzi związanych z Gorzowem, z tamtymi wydarzeniami w okresie PRLu, mamy jak już podałem przykład śp.T.Klimek, ludzi, którzy też są Honorowymi Obywatelami naszego miasta, jest pomnik ks.pralata W.Andrzejewskiego, więc nawiązujemy do tej tradycji, do tego co w tym momencie też będzie utrwalac naszą tożsamość lokalna. Patrząc też jako historyk na to co wiąże się często z pomnikami, może też być taka sytuacja, że pomniki nie zawsze spowodują wzrost zainteresowania historią, mogą spowszednieć, ale też chciałbym zwrócić uwagę radnego S.Pieńkowskiego, że nie o to też chodzi, abyśmy w takich miejscach tak często swobodnie mówili, że możemy wziąć Inkę pod rękę i zrobić sobie zdjęcie. To chyba nie w tym kierunku powinniśmy myśleć, jeżeli chcemy upamiętniać takie wydarzenia i takie osoby.

Jerzy Synowiec – zgadzam się w pełni z głosem radnego R.Wróblewskiego, że Inka zasługuje na pomnik tam, gdzie się urodziła, wychowała, tam gdzie zginęła, na pewno w Warszawie, być może w innych miastach, ponieważ jest pewnym symbolem ogólnopolskim i tutaj sporu nie ma. Ale dlaczego akurat mamy jej pomnik stawiać w Gorzowie, z którym nie miała nic wspólnego i o którego istnieniu nic nie wiedziała. Myślę, że idziemy w tym kierunku zupełnie niewłaściwą drogą. Zgoda, Żołnierze Wyklęci mają pomnik rotmistrza W.Pileckiego, też nie ma to żadnego związku z Gorzowem. Może raczej powinniśmy postawić pomnik tym Żołnierzom Wyklętym, którzy mieli coś wspólnego z Gorzowem jak np. Władysław Andryka. Wtedy będzie to element tożsamości naszego miasta, a nie coś konkretnie sztucznego. Po co nam pomniki polskich bohaterów w Skwierzynie, w Pełczycach czy niczemu nie umniejszając w Gorzowie. Jestem zdecydowanie przeciwko miejscu, a nie przeciwko faktowi,

że ta osoba powinna być upamiętniona w znacznie honorowy sposób, jak tylko pomnikiem w Gorzowie.

Sebastian Pieńkowski – odpowiadając radnemu R.Wróblewskiemu nie jestem przeciwny, jedno nie przeszkadza drugiemu, mamy zacnych gorzowian, to oczywiście stawiamy im pomniki, ale nie widzę powodów aby bohaterom narodowym nie stawiać w Gorzowie pomników tylko dlatego, żeby stawiać je gorzowianom. Szanuje głos radnego J.Synowca, rozumiem różnicę zdań, po to mamy demokrację żeby się różnić pięknie, ale dla mnie pomnik ma wymiar edukacyjny i to jak ktoś przeczyta, zrobi zdjęcie to będzie pamiętał, przynajmniej ja tak mam, a nie przejdzie obojętnie. Myślę, że ten wymiar edukacyjny, który później pozwoli na to, że nigdy nie będziemy powtarzać tych błędów historycznych jest takim niezbędnym elementem i ten pomnik będzie to wypełniał. Mimo tych różnic zdań proszę o poparcie inicjatywy.

Robert Anacki – dzielając w pełni zdanie radnego S.Pieńkowskiego zwracam uwagę, że mamy również inne pomniki, inne elementy i symbole, które konstytuują naszą tożsamość. Myślę, że tacy bohaterowie, o których dzisiaj dyskutujemy powinni mieć pomniki w każdym mieście i jako radni nie powinniśmy w ogóle dyskutować czy taki pomnik powinien być, tylko starać się aby tych pomników było jak najwięcej. To Ci ludzie spowodowali, że dzisiaj możemy ten wolny głos w dyskusji podejmować. Prosiłbym o refleksję i upamiętnienie osób dzięki, którym żyjemy w wolnej Polsce.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Kultury, Sportu i Promocji.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 497 – podjęcie uchwały w sprawie wzniesienia pomnika Danuty Siedzikówny ps. INKA w Gorzowie Wielkopolskim z autopoprawką.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 5, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 7, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (13)

Robert Anacki, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Marcin Kurczyna, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz

PRZECIW (5)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Jerzy Sobolewski, Jerzy Synowiec

WSTRZYMUJĘ SIĘ (7)

Halina Kunicka, Albert Madej, Robert Surowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

Podjęta uchwała w sprawie wzniesienia pomnika Danuty Siedzikówny ps. INKA w Gorzowie Wielkopolskim, stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

Ad.27 Druk nr 482 – podjęcie uchwały w sprawie przyznania odznaki Honorowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wraz z wnioskami wszyscy radni otrzymali na piśmie i stanowi załącznik nr 45 do protokołu. Wnioski uzyskały pozytywną opinię Zespołu ds. oceny merytorycznej wniosków. Ponadto projekt został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Oświaty i Wychowania.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 482 – podjęcie uchwały w sprawie przyznania odznaki Honorowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

Podjęta uchwała w sprawie przyznania odznaki Honorowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

Ad.28 Druk nr 505 – podjęcie uchwały w sprawie rozstrzygnięcia skargi.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały przedłożony przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji wszyscy radni otrzymali. Komisja proponuje aby Rada uznała skargę za zasadną

Głosowano w sprawie:

Druk nr 505 – podjęcie uchwały w sprawie rozstrzygnięcia skargi.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

Podjęta uchwała w sprawie rozstrzygnięcia skargi, stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

Ad.29 Druk nr 506 – podjęcie uchwały w sprawie rozstrzygnięcia skargi.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały przedłożony przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji wszyscy radni otrzymali. Komisja proponuje aby Rada uznała skargę za zasadną

Głosowano w sprawie:

Druk nr 506 – podjęcie uchwały w sprawie rozstrzygnięcia skargi.

Wyniki głosowania

ZA: 25, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (25)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

Podjęta uchwała w sprawie rozstrzygnięcia skargi, stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

Ad.30 Stanowisko Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego w sprawie finansowania gorzowskiego sportu.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt stanowiska wszyscy radni otrzymali.

Radosław Wróblewski – w imieniu Radnych z klubu Koalicji Obywatelskiej i klubu radnej M. Bejnar-Bejnarowicz chciałbym zaproponować pewną poprawkę i wnieść inną propozycję, co do sformułowania sposobu podziału środków na sport wyczynowy i na dzieci oraz młodzież. W środkowym akapicie mamy zdanie: „idealnym rozwiązaniem byłby podział środków, tj. 40% na sport wyczynowy i 60% na dzieci oraz młodzież”. Wnoszę w imieniu Radnych, aby zapis brzmiał następująco: „idealnym rozwiązaniem byłby podział środków w proporcjach 2/3 na szkolenie dzieci i młodzieży oraz 1/3 na sport wyczynowy”. Oczywiście można powiedzieć, że są to szczegóły i proporcjonalnie to jest raptem parę procent różnicy, ale myślę, że taki podział będzie jasny, czytelny, zdecydowany i w tym momencie do końca kadencji tak, jak mamy w propozycji informację, że będziemy dążyć do zwiększenia nakładów procentowo w skali budżetu miasta, jeżeli chodzi o finanse na sport to proponowalibyśmy, żeby to też jednoznacznie wybrzmiało, że proporcje finansowania sportu wyczynowego 1/3 i 2/3 na szkolenie dzieci oraz młodzieży.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – bardzo dziękuję radnemu R. Wróblewskiemu za ten głos i inicjatywę zmiany proporcji, jeżeli chodzi o finansowanie sportu. Chciałabym również zwrócić uwagę na dwie rzeczy, które nie wybrzmiały. Według ustawy sportem są wszelkie formy aktywności fizycznej, które przez uczestnictwo doraźne lub zorganizowane wpływają na wypracowanie lub poprawienie kondycji fizycznej lub psychicznej, rozwój stosunków społecznych lub osiągnięcie wyników sportowych na wszelkich poziomach. Sport wraz z wychowaniem fizycznym i rehabilitacją składają się na kulturę fizyczną. Chciałabym zwrócić uwagę na to, że zadaniem własnym gminy jest wspieranie możliwości uprawiania sportu, aktywności fizycznej, rekreacji, utrzymania dobrej kondycji fizycznej, zdrowotnej przez mieszkańców Gorzowa. Sport zawodowy jednak wydarzeniem, które mogłoby być ewentualnie uznane za zadanie własne gminy w sytuacji, gdyby uznane zostało za promocję miasta. Sport kibicowski polegający na tym, że pięć osób uprawia ten sport, a tysiąc ogląda nie jest sportem. To jest kibicowanie. Chciałabym zwrócić uwagę na to, że taka proporcja, jaka jest wskazana w zmianie zaproponowanej przez radnego R. Wróblewskiego i tak jest z dużą korzyścią dla zawodowców, którzy po prostu uprawiają taki zawód, jakim jest uprawianie sportu. Drugą rzeczą na jaką chciałabym zwrócić uwagę to fakt, że sport jest finansowany z puli określonej, jako współpraca z organizacjami pozarządowymi. Od wielu lat ta pula nie jest zwiększana. Organizacje pozarządowe to jest clou demokracji, a także aktywności mieszkańców i współuczestniczenia w życiu miasta przez ludzi, którzy tu mieszkają i to jest sprawa, która buduje tożsamość, czyli inicjatywy lokalne, aktywność obywatelską i różnego rodzaju takie działalności, które są właśnie z tej puli finansowane. Chciałabym zwrócić uwagę, że kilka lat temu przyjęła Rada uchwałę wprowadzającą do obiegu Strategię Sportu i Turystyki, ale tam o turystyce niewiele było. Wtedy zwolennicy tej uchwały i strategii mówili, że jest to strategia, która rozwiąże wszelkie problemy z finansowaniem sportu. To tak dla przypomnienia. Również zwracam się z prośbą o poparcie tej poprawki zgłoszonej przez kolegów z Platformy, popartej całym sercem przez nas, gdyż uważam, że jest to jedyny sposób do tego, żebyśmy dążyli do właściwych proporcji, jeżeli chodzi o wykonanie zadań własnych gminy i umożliwienie mieszkańcom uprawiania sportu, bo to zapotrzebowanie jest ogromne. Widać to też po wnioskach zgłaszanych do Budżetu

Obywatelskiego, gdzie jest multum siłowni, różnego rodzaju form umożliwiających rekreację, a także, jak już wspominałam przy rozmowie o budżecie obywatelskim, kwestie trenerów osiedlowych, czyli działań, które mają umożliwić dzieciakom np. na wakacje uprawianie sportu, czy jakąś inną aktywność, a nie siedzenie przed komórkami. Dlatego wydaje się, że jest to poprawka jak najbardziej zasadna i serdecznie proszę o jej poparcie. Koledzy z PIS-u mogą teraz pokazać, jak ponad podziałami można się pięknie różnić i popierać własne inicjatywy.

Jan Kaczanowski – jestem przekonany o tym, że takie stanowisko Rady Miasta dla gorzowskiego środowiska sportowego jest bardzo potrzebne. Możemy szukać różnych rozwiązań, ale jestem zwolennikiem tego, żeby pójść drogą zdrowego rozsądku. Idealnego rozwiązania najprawdopodobniej nie znajdziemy. Sądzę, że te rozwiązanie, które zostało Radzie zaproponowane jest rozsądne, roztropne i takie opinie mam również ze środowiska sportowego w naszym mieście Gorzowie. Przy okazji chciałbym bardzo podziękować wszystkim tym radnym, którzy aktywnie włączyli się w kontekście przygotowania tego stanowiska, ale także również bardzo serdecznie dziękuję p. Prezydentowi i p. Prezydent Domagale za zrozumienie tego tematu. Według mnie jest to krok w odpowiednim kierunku, co do tego nie mam osobiście wątpliwości, a rozstrzygniemy w głosowaniu w jakim kierunku pójdziemy. Osobiście jestem za tym kierunkiem, który został zaproponowany w tym stanowisku, ale szanuję oczywiście opinie radnych wygłoszone tutaj przed chwilą.

Radosław Wróblewski – mówimy o wspólnej sprawie, myślimy tak samo, różnicuje nas tylko kilka procent. Uważam tak, jak moi koledzy i koleżanka Marta Bejnar-Bejnarowicz, że to nie jest rewolucja tylko wskazanie takiego jasnego kierunku, pokazanie pewnych granic, ram, wokół których będziemy się mieścić. Warto nad tym pochylić się i tu nie będziemy się przekonywać więcej dlaczego sport dzieci i młodzieży jest ważny. Powinniśmy czynić, jak najwięcej wysiłku po to, żeby jak największą grupę dzieci i młodzieży obejmować tymi działaniami, także o charakterze rekreacyjnym. Wystarczy spojrzeć na wyniki badań, które również w naszych szkołach są prowadzone, dotyczące otyłości, różnego rodzaju chorób cywilizacyjnych, kwestia cukrzycy, nadciśnienia i wielu takich rzeczy. Sama otyłość, one są obecne w naszych szkołach i to często u coraz młodszych roczników. Dlatego jeszcze raz wracam się z prośbą o zrozumienie. Z Przewodniczącym myślę, że doskonale rozumiemy się, a ten jasno wyznaczony próg, jasno wskazana granica myślę, że nie powinna budzić kontrowersji, wątpliwości dlatego proszę o poparcie naszej poprawki.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – trochę sprowokował mnie Przewodniczący do ponownego zabrania głosu. Chciałabym zwrócić uwagę na jedną rzecz. Stanowisko nie może być rewolucyjne, ani ewolucyjne, bo ono nie nadaje biegu formalno-prawnego, jest tylko wyrażeniem naszej woli, jakbyśmy chcieli, żeby sprawy wyglądały. Dlatego myślę, że tu nie ma mowy o tym, czy to jest rewolucja, czy ewolucja. Dążymy do tego, żeby na dzisiaj było to 2/3 i 1/3 w związku z tym, że nie jest to żadna uchwała i nic wiążącego tylko jest to nasze stanowisko wobec Prezydenta, a nie jako prośba. Chciałabym poprosić o zabranie głosu prezydenta Jacka Wójcickiego, jak ustosunkowuje się do tego stanowiska i czy jakiegokolwiek postulaty, które zostały tam ujęte, mają szansę na realizację.

Jan Kaczanowski – pragnę poinformować, że oczywiście prowadziłem rozmowy także z Prezydentem i dlatego zawarłem to w swoim tutaj krótkim wystąpieniu. Przynajmniej ja zauważyłem zrozumienie ze strony p. Prezydenta dla tego tematu, a także również rozmawiałem z p. Prezydent M. Domagałą. Jeżeli p. Prezydent chciałby zabrać głos to bardzo proszę. Z tego, co otrzymałem informację p. Prezydenta nie ma. Pan Prezydent z tego, co mnie informował, miał wyjechać na spotkanie. Z tego wynika, że nie usłyszymy p. Prezydenta.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – i nikogo kto go zastępuje?

Jacek Szymankiewicz – rzeczywiście p. Prezydent z powodu pilnych spraw nie mógł dalej uczestniczyć w sesji. Oczywiście, ustosunkujemy się na piśmie do Państwa apelu.

Tomasz Rafalski – otóż cieszę się bardzo z tego stanowiska, które jest. Bardzo interesująca jest również poprawka do tego stanowiska, którą proponuje klub Platformy Obywatelskiej. Ona naprawdę brzmi atrakcyjnie, bo wszyscy chcielibyśmy, żeby sport dzieci i młodzieży prężnie rozwijał się i był taką naszą gorzowską opoką. Przynajmniej ja chciałbym. Musimy

podejść do tematu globalnie. Sport zawodowy jest dźwignią reklamy dla sportu dzieci i młodzieży. Jeżeli będziemy odbierać z tej puli dla sportu zawodowego i ten sport zawodowy ucierpi w ten sposób, czyli np. nasze kluby zejda niżej w szczeblach rozgrywkowych poprzez braki finansowe, a wiemy, że miasto jest silnym sponsorem dla naszych klubów, ten sport dzieci i młodzieży też będzie tracił na znaczeniu. Myślę, że kierunek wyznaczony jest dobry, ale zmiana, którą Państwo proponują jest zbyt radykalna w mojej ocenie. Proszę zastanowić się jeszcze przed głosowaniem, bo zależałoby mi osobiście bardzo na tym, żebyśmy wszyscy zgodnie przyjęli tak dobre wiadomości, bo jeżeli skaczymy z poziomu 1,26% na minimum 1,50% to jest doskonała wiadomość dla nas wszystkich. Pieniądze na sport dla dzieci i młodzieży powinny znajdować się ze wzrostu wydatków na sport ogółem, a nie przez to, że będziemy podbierać pieniądze na sport zawodowy, który jest również ważny. Chcemy, żeby nasze dzieci nie wyjeżdżały z Gorzowa, żeby grać w innych klubach, a żeby mogli realizować się również w Gorzowie. Choćby tak, jak syn radnej M. Bejnar-Bejnarowicz, któremu życzymy wszystkiego dobrego i oby zrobił karierę w gorzowskim klubie.

Jan Kaczanowski – powiem wprost, w pełni popieram właśnie takie podejście ze strony radnego T. Rafalskiego, który tym tematem również się bardzo interesował.

Radosław Wróblewski – dziękuję radnemu T. Rafalskiemu za ten głos i zachęcam do takiej odwagi i spełnienia tego marzenia po to, żeby sport dzieci i młodzieży był opoką w Gorzowie, jak to radny zauważył. Zachęcam do poparcia naszej autopoprawki i powiem tak, to nie jest żadna ewolucja, bo jak mówimy w tym momencie o propozycji, która jest w tej wersji przygotowanej przez przewodniczącego J. Kaczanowskiego, to ta zmiana jest 60:40. 60 sport dzieci i młodzieży, a 40 sport zawodowy. My mówimy 2/3, czyli 66,66% do 1/3, czyli 33,33% i mamy kilka lat na to, żeby dojść do takich proporcji. Ta proporcja jest jasna, precyzyjna i ona stanowi pewną granicę i w tym momencie będzie to czytelne dla wszystkich. Dziękuję przewodniczącemu J. Kaczanowskiemu, bo w trakcie rozmów, dyskusji nad tym stanowiskiem uwzględnił też m.in. naszą propozycję, że tak naprawdę zanim ostatecznie będą podejmowane właściwe uchwały i sposób podziału pieniędzy to będzie przeanalizowany dokładnie sposób wydatkowania środków na dzień dzisiejszy i przede wszystkim to, co będzie proponowane po to, żeby zrealizować dwa elementy związane z finansowaniem sportu, a uwarunkowane w tym właśnie stanowisku, będzie to wszystko jeszcze konsultowane ze środowiskiem sportowym. Konsekwentnie apeluję o poparcie naszej poprawki.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – chciałam powiedzieć mojemu serdecznemu, ulubionemu koledze T. Rafalskiemu, że to nie dzieci i młodzież podbierają wyczynowcom, tylko wyczyn jest obsadzony w pulę sportową zupełnie nielegalnie, bo założenie jest takie, jak przeczytałam w ustawie, czyli chodzi o rekreację i uprawianie sportu przez mieszkańców. Tam w ogóle nie ma mowy o dzieciach i młodzieży, czy starszych. Chodzi o to, żeby mieszkańcy się ruszali. Na tym polega sport, rekreacja i kultura fizyczna. To, że latami przyzwyczailiśmy się do tego, że z tej puli idą pieniądze na sport wyczynowy to jest nasz poważny błąd. Chciałabym tylko nadmienić, że to dzieje się w odwrotną stronę, to podbieranie. Jednocześnie chcę powiedzieć, że mam dwóch synów, którzy uprawiają sport w klubach sportowych, przy czym jeden z moich synów pływa w kajaku, który jest oklejony taśmą. Mam nadzieję, że nigdy nie dopuścimy do tego, żeby motor p. Zmarzlika był oklejony taśmą po to, żeby nic z niego nie przeciekało.

Tomasz Rafalski – gratuluję synów i cieszę się, że uprawiają sport. Trenuje jeden z nich, przynajmniej ten w oklejonym kajaku przy klubie, który również ma zawodowców. Sytuacja również wygląda w taki sposób, wezmę tutaj na warsztat nasz klub koszykówki, który ma kilkanaście szkół koszykówki w trzech województwach. Jeżeli nasz klub poprzez spadek finansowania z urzędu miasta, czyli dostanie mniej pieniędzy to być może nie będzie mógł skłecić składu odpowiednio silnego, nasz klub spadnie do ligi niżej, odpukać w niemalowane, te 17 szkółek naprawdę będzie miało problem z utrzymaniem. Klub nie utrzyma tego. Klub wojewódzkiego szczebla nie utrzyma takiego zainteresowania. Podobnie rzecz będzie się miała z innymi sportami. Naprawdę jest to łańcuch naczyń powiązanych, więc proszę serdecznie przychylić się do tej poprawki, chociaż ja naprawdę rozumiem intencje, To są święte intencje, ale niestety rzeczywistość wygląda trochę inaczej. Nie szedłbym w kierunku

co tu jest nielegalne, czy legalne. Myślę, że to są trochę za duże słowa i chyba pora, żebyśmy przystąpili do głosowania. Wszystkie nasze wypowiedzi mnie bardzo budują i bardzo się z tego cieszę, bo wszystkim zależy na młodych sportowcach, ale mi również zależy na tym, żeby nasi sportowcy mieli, gdzie w przyszłości trenować, grać i realizować się, jako dorośli ludzie.

Jan Kaczanowski – przy okazji poinformuje, że wielu radnych prosi mnie, żebym w miarę przyspieszył, bo mają zaplanowane co innego również. Absolutnie to rozumiem i dlatego proszę radną M. Bejnar-Bejnarowicz bardzo króciutko, a następnie radnego R. Wróblewskiego.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – być może musielibyśmy trochę inaczej rozłożyć siły i te pierwsze wypowiedzi, które zajmowały prawie 30 minut ukrócić, żeby można było pracować. Jeżeli ktoś ma inne obowiązki to jak najbardziej przecież na listach było 7 osób w każdym okręgu, więc 6 osób czeka na ten moment, kiedy ktoś nie będzie mógł i z przyjemnością zapewne zastąpi. Chciałabym tylko zwrócić uwagę na to, co radny T. Rafalski powiedział, że zawodowcy ciągną tych młodzików, czy dzieciaki, które latają, ale jeszcze niedawno mieliśmy dyskusję właśnie na temat tego w jaki sposób honorować sportowców, którzy są mistrzami olimpijskimi. Jednej z takich sportowczyń z ogromnym wynikiem, którego bardzo gratuluję, tym bardziej, jak widzę ile to pracy kosztuje, tym bardziej to doceniam, zafundowaliśmy mieszkanie, ale niestety Pani w tej chwili wyprowadza się do Poznania. Także zwróćmy też uwagę na to, że inwestujemy jednak w tych wyczynowców, którzy nie do końca są później związani z Gorzowem tylko, raczej z lepszą kasą, więc może jednak proponowałabym, żebyśmy bardziej rozsądnie usiedli do sprawy w ogóle związanej z finansowaniem różnego rodzaju aktywności, bo wszyscy wiemy, że to stanowisko jest bez sensu i ono nic nie załatwi i w żaden sposób nie rozwiązuje problemów. Chciałabym poprosić o nie kruszenie kopii.

Radosław Wróblewski – Tomku, sytuację, którą przedstawiłeś spuentuję tak: więcej środków na szkolenie dzieci i młodzieży to lepsza jakość szkolenia dzieci i młodzieży, więcej możliwości w szkoleniu dzieci i młodzieży i np. odciążenie klubów, które też ze swoich środków łożą na szkolenie dzieci i młodzieży i odciążenie rodziców, którzy też w klubach łożą na szkolenie dzieci i młodzieży, a zatem jest to system naczyń połączonych, rozumiem go, wiem na czym polega i dlatego też dajmy szansę temu rozwiązaniu przyszłościowo, ale pokażmy naszą jasną deklaratywność, że priorytetem dla nas jest szkolenie dzieci i młodzieży w naszym mieście.

Jan Kaczanowski – została zgłoszona do tego stanowiska poprawka, by 2/3 zostało przeznaczane na sport dzieci i młodzieży, 1/3 na sport wyczynowy.

Grażyna Wojciechowska – nie mogę głosować, nie wiem co jest na tablecie. Nie mogę zagłosować, mogę pokazać tablet.

Jan Kaczanowski – proponuję reasumpcję głosowania. Służby zaraz się tym zajmą.

Grażyna Wojciechowska – nie wiem co się stało.

Jan Kaczanowski – przystępujemy do głosowania jeszcze raz.

Grażyna Wojciechowska – p. Przewodniczący, nie mogę.

Jan Kaczanowski – zaraz.

Grażyna Wojciechowska – zaczekaj, odświeżę.

Jan Kaczanowski – proszę nie głosować.

Grażyna Wojciechowska – ja nie mogę. Już na tablecie mam, ale nie mam możliwości zagłosowania.

Halina Kunicka – szanowna koleżanko, Grażynko. Proponuję, żebyś powiedziała, jaka jest twoja decyzja...

Jan Kaczanowski – nie, tak absolutnie nie możemy.

Grażyna Wojciechowska – zaraz, telefon.

Jan Kaczanowski – proszę jeszcze sekundkę poczekać.

Grażyna Wojciechowska – proszę o ponowne głosowanie.

Jan Kaczanowski – to proszę już głosować.

Grażyna Wojciechowska – już momencik. Ale mi się nie otwiera.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – cały czas jest brak aktywnych głosowań, jak się wciśnie w głosowanie, więc trzeba byłoby uruchomić.

Jan Kaczanowski – proponuję, te głosowanie przeprowadzimy jeszcze raz, jak już wszyscy będą gotowi. Proponuję 2 minuty przerwy.

Alicja Burdzińska – u mnie też coś się popsuło.

Grażyna Wojciechowska – proszę jeszcze raz o włączenie głosowania. Mam tu brak połączenia z internetem. Jeśli p. Przewodniczący zgodzi się to widzę, że wyskakuje mi tu brak połączenia z internetem na tablecie, a jest cały czas ładowany, nie odłączałam. Mam koniec, ale mam opłacany ciągły internet.

Alicja Burdzińska – czy coś jest naprawiane, bo też utraciłam możliwość głosowania.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – Przewodniczący zarządził 2 minuty przerwy.

Jan Kaczanowski – dokładnie tak dlatego, że są pewne problemy techniczne. Informatycy są w kontakcie z p. Grażyną Wojciechowską, jak i innymi radnymi.

Po przerwie:

Grażyna Wojciechowska – niestety, w dalszym ciągu nie można uruchomić, nie ma internetu w tablecie. Temsy mam na laptopie. W tablecie nie mam już. Słyszałam, że radna A. Burdzińska ma to samo. Informatyk próbował, nie można. Nie mogę, bo nie ma internetu w tablecie.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – p. Grażyno jeżeli ma Pani w laptopie internet to niech Pani połączy się przez swoje domowe Vi-Fi.

Grażyna Wojciechowska – dziękuję Pani za radę, ale ja nie mam ochoty. Powiem Przewodniczącemu jakie jest moje stanowisko w tym temacie. Panie informatyku, rozłączmy się, bo nie chcę denerwować się bardziej.

Alicja Burdzińska – czy mój głos został zanotowany, ponieważ też nie mogę, a przedtem zagłosowałam.

Barbara Szkudlarek – w tej chwili głosowanie jest wyłączone, będziemy jeszcze raz próbować.

Alicja Burdzińska – proszę włączyć mi możliwość głosowania.

Barbara Szkudlarek – p. Alicjo, czekamy. Pani Grażyna ma problem.

Grażyna Wojciechowska – proszę jeszcze raz spróbować. Może teraz coś.

trwa ładowanie. W takim układzie ja obserwuję, ale mogę podać swoje stanowisko w tym temacie i Pan dopisze. Publicznie powiem. Jestem za Pana propozycją, co uzgadniał Pan z Panią Prezydent, a resztę szczegółów będziemy omawiać na następnym, a nie przez takie zaskakiwanie, że nawet tablet odmówił posłuszeństwa. Jestem za stanowiskiem tym, które Pan przekazał. Słyszysz mnie Pan?

Jan Kaczanowski – tak, słyszę. Proszę jeszcze o dwie minuty przerwy dlatego, że muszę uzgodnić z prawnikiem.

Grażyna Wojciechowska – przepraszam, to nie jest moja wina. To jest po prostu złośliwość rzeczy martwych. Jestem za sportem dla dzieci i młodzieży, a widzę, przysłuchując się dyskusji, że to jest próba, nie wiem czego. To mi się bardzo nie podoba, że tyle czasu poświęcamy tu. Trzeba wcześniej ustalić i na komisjach podawać, a nie stawiać nas w takiej sytuacji, pod ścianą. Czuję się, jakby próbowano manipulować mną. Przepraszam bardzo, grajmy uczciwie. Na chwilę obecną stawiam na odrzucenie tej poprawki, ponieważ nie była omawiana na komisji. Jestem za utrzymaniem propozycji, którą zgłaszał Przewodniczący w uzgodnieniu z Panią Prezydent i Prezydentem Miasta.

Robert Anacki – możemy prosić o reasumpcję i ostatnią próbę głosowania, wtedy nie będzie dyskusji i zobaczymy, czy u Pani Grażyny rzeczywiście będzie możliwość głosowania, a jak nie to zobaczymy, czy ten głos wpływa na stanowisko. Mamy do protokołu. Myślę, że jak zapiszemy to będzie to jednoznaczne. Zawsze będzie można prosić, gdyby ten jeden głos decydował, o reasumpcję.

Po przerwie:

Jan Kaczanowski – są różne propozycje. W związku z tym, że sprawa jest istotna i ważna jest taka propozycja i prosiłbym o wypowiedzenie się, żebyśmy zmienili porządek obrad,

żeby umożliwić wszystkim radnym w tym akcie głosowania i przenieść to stanowisko na następną sesję, taką mam propozycję. Przygotują do głosowania tą moją propozycję wniosek o zmianę w porządku obrad tak, aby stanowisko przesunąć do porządku obrad na najbliższą sesję Rady Miasta Gorzowa. To nie jest jedyny przypadek radnego.

Radosław Wróblewski – to dobre rozwiązanie.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – nad zmianą porządku obrad też musimy głosować.

Jan Kaczanowski – też musimy głosować. Czy ktoś w tym momencie chciałby zabrać głos.

Robert Surowiec – mam to pytanie, które radna M. Bejnar-Bejnarowicz zgłosiła. Nie za bardzo rozumiem, jeśli nie możemy tamtego głosowania przeprowadzić to, jak mamy przeprowadzić to głosowanie, które teraz Pan proponuje. Nie za bardzo rozumiem.

Jan Kaczanowski – tak, tylko tutaj nie głosujemy nad przyjęciem uchwały, czy stanowiska tylko nad zmianą porządku obrad w kontekście przeniesienia tego stanowiska na następną sesję. Prawnik mi podpowiada, że taka możliwość jest i tym się kieruję. To nie jest moje własne widzimisię. Szukamy rozwiązania, nie mamy wpływu na sprawy techniczne, które akurat się zdarzyły.

Robert Surowiec – czy mamy problem techniczny z głosowaniem, czy mamy problem z tym, że wynik tego głosowania jest nie taki, jakby Przewodniczący chciał?

Jan Kaczanowski – bardzo serdecznie proszę, traktujmy siebie poważnie.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – prosiłabym, żeby Pan jeszcze raz powtórzył to, co Pan powiedział, czyli nie możemy głosować za punktem, który dotyczy stanowiska, ale możemy głosować za zmianą porządku obrad. Tak?

Jan Kaczanowski – takie m.in. rozwiązanie podpowiada mi mecenas.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – czym różni się zmiana porządku obrad od głosowania w sprawie zwykłego punktu, że to jedno możemy zrobić, a drugiego nie możemy zrobić. Przepraszam, ale ja po prostu tego nie rozumiem.

Jan Kaczanowski – proszę p. Sassa o objaśnienie.

Dariusz Sass – Radca Prawny – sytuacja jest taka na chwilę obecną, że mamy problemy techniczne z głosowaniem przez niektórych radnych. Jeżeli te problemy techniczne występują, nie jesteśmy w stanie na tę chwilę połączyć się to mamy kilka wyjść. Pierwsze wyjście to przerwać obrady sesji i wznowić je po usunięciu przeszkód technicznych. Taka jest możliwość. Oczywiście nie wiemy w jak długim czasie te usterki techniczne będą usuwane zważywszy na to, że w przypadku jednej z pań radnych te problemy techniczne są dosyć znaczne i wynikają z braku w ogóle internetu, ma nie usterki związanej z funkcjonowaniem tabletu, czy oprogramowania. To jest ta pierwsza sytuacja, natomiast radna wyraża wolę zajęcia stanowiska w tej sprawie. Nie może go zająć, bo nie może zagłosować, więc żeby każdemu radnemu umożliwić zajęcie tego stanowiska, nie jest jedna tylko osoba, która zgłasza problemy z głosowaniem, niezbędnym jest usunięcie tych czynności. Jednym z takich rozwiązań prowizorycznych, które byłoby możliwe w tej sytuacji jest zmiana porządku obrad i przeniesienie tego na następną sesję, żeby każdy z radnych miał techniczną możliwość wyrażenia swojego stanowiska.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – jak mamy zagłosować nad zmianą porządku?

Dariusz Sass – nad zmianą porządku obrad mogą głosować ci radni, którzy są obecni, dostępni i mogą wyrazić swoje stanowisko. Jeżeli radni, którzy mają problemy techniczne nie wniosą w tym zakresie sprzeciwu, czy nie wezmą udziału w tym głosowaniu, ale z własnej woli, to takie głosowanie będzie skuteczne i ważne.

Robert Anacki – taka sytuacja będzie stwarzała niebezpieczny precedens. Radna wyraziła wolę, że nie ma ochoty dalej borykać się z problemami technicznymi. Każdy z nas, jako radny, powinien zapewnić sobie dostęp do internetu. Mówię dlaczego. Nie chodzi mi o to, że jest to przesłanka, która jest po stronie radnej...

Grażyna Wojciechowska – przepraszam bardzo, p. Przewodniczący

Robert Anacki – pani pozwoli mi mówić, pani wypowie się po mnie.

Jan Kaczanowski – proszę sobie nie przeszkadzać. Bardzo serdecznie proszę.

Robert Anacki – dokładnie tak. Każdy z nas w ważnej dla siebie uchwale będzie mógł przerwać w takim wypadku, mówiąc, że ma problem z internetem, głosowanie. Jeżeli dzisiaj taką przesłankę, wyrażenia woli, że ja mam problem i nie chcę głosować tylko chcę zająć

stanowisko i przesuwamy coś na kolejną sesję, będziemy mogli wprowadzić precedens niebezpieczny, że każdy z nas będzie mógł się zdalnie rozłączyć, powiedzieć, że ma problem techniczny i przenosić kolejne punkty, np. kiedy się nie pojawi. To jest identyczna sytuacja, jak z pojawieniem się fizycznie, czy wyjściem w trakcie sesji, czy rozłączenia się. Miałem taką sytuację dzisiaj, że ktoś do mnie dzwonił, nie mogłem naprawdę połączyć się z oprogramowaniem, nikt mnie nawet nie zawiadomił, nie miałem telefonu itd. Próbowałem i w końcu udało mi się na teamsy połączyć z telefonu, udało mi się powiadomić, radna M. Bejnar-Bejnarowicz powiadomiła mnie o tym, że tam można odświeżyć oprogramowanie, zaczęło to działać. To stworzy niebezpieczny precedens przerywania obrad i nie głosowania uchwał, które są dla kogoś wygodne, czy niewygodne. Prosiłbym, żebyśmy traktowali tą sytuację, jako poważną, bo w przyszłości mogą takie precedensy niebezpiecznie tworzyć sytuacje, że będziemy się na nie powoływać. Druga kwestia, mamy kworum, więc mamy pełne uprawnienia Rady do podejmowania głosu i tak, jak mówiłem, abyśmy jeszcze sprawdzili po głosowaniu, czy rzeczywiście ten głos miał wpływ na wyniki głosowania dlatego, że w protokole na pewno znajdzie się głos radnej i jeżeli faktycznie ten głos był decydujący, sugeruję, aby wtedy radna poprosiła o reasumpcję na kolejnej sesji, gdyby on był decydujący i wtedy będziemy mieli jasną sprawę. Myślę, że to jest dużo bardziej adekwatne do regulaminu funkcjonowania Rady Miasta i takiego powiedzmy procedowania prawa w sposób zasadny.

Grażyna Wojciechowska – szanowni Państwo, laptop mój prywatny, mam internet i opłacam. Przestał funkcjonować internet w tablecie. Wszystko było dobrze, od rana byłam przygotowana do wszystkiego. Wyraziłam swoje stanowisko i proszę nie obrażać mnie, że nie przygotowałam się, nie zabezpieczyłam się. Mam opłacone wszystko. Mój laptop na moim internecie działa. A tablet, proszę zobaczyć, albo jakaś awaria tableta. Czy nie można prawnie rozstrzygnąć

Jan Kaczanowski – nie można. Oświadczenie woli radnej w przypadku głosowania z punktu widzenia prawa nie może być wzięte pod uwagę. Taka jest opinia mecenasa i będę kierował się tylko i wyłącznie aspektem prawnym. Jeśli głosowanie będzie takie, czy inne, a będzie zgodne z prawem to trzeba je będzie uznać i usankcjonować, czy to się komuś podoba, czy nie podoba. To, czy mi się podoba takie głosowanie, czy nie podoba to jest drugorzędna sprawa. Ważne, żebyśmy podjęli wszystko zgodnie z obowiązującym prawem.

Robert Anacki – króciutko do radnej G. Wojciechowskiej. W żadnym wypadku nie twierdzę, że to jest sytuacja działania z premedytacją. Uznaję to, co przekazała radna za stan faktyczny tylko, każdy z nas może ulec wypadkowi, każdemu może coś wydarzyć się, nie mieć prądu w domu itd. Jeśli mamy kworum to Rada Miasta zdoła podejmować decyzje zgodnie z regulaminem. Panie Przewodniczący podkreślam, chodzi oto, żeby uprawnnić głos radnej, żeby zapisać w protokole i kiedy on będzie ważący, ja zagłosuję jeżeli p. Grażyna wniesie o reasumpcję na kolejnej sesji, za tym żebyśmy głosowali, bo wtedy możliwe, że ten głos będzie przeważający. Myślę, że to jest najlepsze rozwiązanie. To jest moja propozycja. Nie wiem, może prawnik jeszcze się wypowie na ten temat. To jakby pozwoliło uznać te głosy, które były wcześniej w dyskusji, jak najbardziej to prawo do głosowania.

Jan Kaczanowski – jeszcze radna A. Burdzińska i będę prosił jeszcze o 2-3 minuty przerwy dlatego, że chcę jeszcze skonsultować się, aby to wszystko było zrobione na pewno w porządku.

Alicja Burdzińska – chciałabym upewnić się, bo ja zdążyłam w pierwszej turze oddać swój głos. Proszę sprawdzić, czy zadziałało.

Jan Kaczanowski – nie, nawet nie zdążyłem spojrzeć i popatrzeć, jaki jest wynik głosowania tylko wczytywałem się, jak niektórzy nie mogli zagłosować. Tym byłem zajęty, a nie cyferkami, ilu było za, a ilu nie było.

Alicja Burdzińska – mam dziwne wrażenie, że tylko 1 osoba nie zdążyła dlatego tak upieram się.

Jan Kaczanowski – zarządził przerwę.

Po przerwie:

Jan Kaczanowski – proszę p.Sassa o przedstawienie jeszcze raz. Są dwie propozycje, obie mają pewne wątpliwości, ale o głos proszę p. mecenasa.

Dariusz Sass – sytuacja wygląda następująco: radna G. Wojciechowska chce wziąć udział w głosowaniu tak, jak ja to rozumiem. Jeżeli radna G. Wojciechowska chce wziąć udział w głosowaniu, ale z przyczyn technicznych nie może tego zrobić i zachodzi wątpliwość, czy takie głosowanie będzie ważne nad tym stanowiskiem i wszyscy Państwo powinniście wziąć to pod uwagę, więc to jest to pierwsze rozwiązanie. Jeżeli Państwo będziecie chcieli nad tym procedować dalej i głosować istnieje ryzyko, że taka uchwała może być poddana pod wątpliwość. Drugie rozwiązanie jest takie, że radna G. Wojciechowska oświadcza, że w tym głosowaniu nie weźmie udziału. Nie weźmie udziału z własnej woli. W tej sytuacji głosujący, inni radni, podejmą przy kworum właściwą uchwałę. Trzecie rozwiązanie to jest to, które Przewodniczący przedstawił zgodnie z moją sugestią, zmiana porządku obrad i przeniesienie tego głosowania na następną sesję, kiedy wszystkie problemy techniczne będą rozwiązane. Do Radnych należy decyzja w tej sprawie i podejmujecie ją, jako radni.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – przepraszam, ale mi się to nie spina. Jeżeli chodzi o głosowanie nad stanowiskiem to radna musi głosować, żeby to było wiążące, a jeżeli chodzi o zmianę porządku obrad to radna nie musi głosować, bo to w tym momencie nie jest wiążące, bo trzeba tylko 13. Nie podoba mi się to stanowisko Pana, bo jedno i drugie głosowanie ma taką samą moc tylko jest w innej sprawie. Głosowanie nad zmianą porządku obrad jest akurat poza wymaganą liczbą głosów, niczym nie różni się, jeżeli chodzi o sprawy techniczne. Przepraszam, ale ja nie kupuję tego.

Dariusz Sass – w jednym i w drugim przypadku radna G. Wojciechowska musiałaby wyrazić wolę, że z własnej woli nie bierze udziału w tych głosowaniach.

Grażyna Wojciechowska – nie z własnej woli mam być pozbawiona, za to, że byłam przygotowana i coś stało się ze służbowym tabletem, który otrzymaliśmy. Przepraszam bardzo, na swoim mam. Nie wiem, nie można w ten sposób, że dopisać to, co ja ustnie powiem?

Jan Kaczanowski – nie można.

Grażyna Wojciechowska – nie umiem manipulować, p. Marta proponuje. Nauczyłam się w ten sposób. Pan Przewodniczący ma chyba zgodne z prawem jakieś prawo głosu, albo znaleźć takie rozwiązanie, że ja uczestniczę, ale nie mogę głosować i tylko oglądam i was słucham przez mojego laptopa. Ewentualnie na następnej sesji wrócić ponownie. Szkoda mi jest Państwa i mnie też, bo muszę wiele spraw zabezpieczyć i załatwić.

Robert Anacki – ponowię, jeżeli będziemy mieli sytuację, że któremuś radnemu urządzenie do głosowania upadnie, ale będzie miał na drugim urządzeniu możliwość połączenia się z teamsami i możliwość dyskusji z nami, ale nie będzie mógł głosować to będziemy mogli tak za każdym razem doprowadzić do precedensu, który powodowałby to. Przyjmuje to stanowisko radnej G. Wojciechowskiej, jak najbardziej, ale powodów takich może być tysiące – od zepsucia urządzenia przez brak internetu, prądu, zalenie, potknięcie, nie wiem, ręka mi nie będzie działać. Mówię, oczywiście przerysowując, ale mielibyśmy precedens, który w mojej ocenie byłby groźny dla przyszłych wygodnych, bądź mniej wygodnych głosowań dla pewnych grup. Mamy demokrację, ukonstytuowaliśmy się w takiej liczebności, rzeczywiście tak, jak podpowiadałem najlepszym w mojej ocenie, nie wiem czemu mec.Sass nie wziął tego pod uwagę, sama radna to przed chwilą powiedziała, rozwiązaniem byłoby, że jeżeli będzie taka potrzeba to wniesie na kolejnej sesji prośbę o reasumpcję, gdyby jej głos był decydujący. Dziś, jeżeli mamy kworum, możemy decydować, to decydujemy i zamknijmy w końcu tę sesję.

Jerzy Synowiec – mam dwie propozycje. Pierwsza, trochę żartobliwa, są to trzy propozycje mecenasa, głosujemy nad każdą z nich i wybierzemy najlepszą. Po drugie, teraz na serio, zrobimy dwie godz. przerwy, radna G. wojciechowska zadzwoni pod 112, przyjadą z pomocą i za dwie godz. dokończymy sesję i skończymy cały kabaret, który obserwuje wielu mieszkańców Gorzowa.

Grażyna Wojciechowska – pierwszy raz coś takiego zdarzyło się.

Dariusz Sass – radna G. Wojciechowska, mam pytanie, jeżeli radna w chwili obecnej wyrazi wolę, że radna nie będzie uczestniczyła w tym głosowaniu, a stanowisko radnej jest znane, ponieważ ogłosiła je radna wszem i wobec, to reszta radnych będzie mogła zagłosować nad tym stanowiskiem i będzie to jakieś rozwiązanie. Jeśli radna dalej będzie deklarowała chęć wzięcia udziału w tym głosowaniu jedyną rzeczą może okazać się przerwa techniczna, dosyć długa, w celu usunięcia tej awarii.

Radosław Wróblewski – myślę, że Przewodniczący być może skonsultuje to ze swoim prezydium, z wiceprzewodniczącymi i podejmiecie decyzję w jakim kierunku idziemy, bo rzeczywiście czas nam ucieka.

Grażyna Wojciechowska – przyjmuję do wiadomości tę propozycję. Przyjmuję propozycję, co powiedział mecenas, że beze mnie, nie możecie dłużej. To jest złośliwość przedmiotów.

Jan Kaczanowski – o to prosiliśmy od początku. Dziękuję, jest twoja deklaracja.

Alicja Burdzińska – i o to w końcu chodziło. Już miałam się pytać, czy leci z nami pilot. Jesteśmy bezpieczni, lądujemy.

Jan Kaczanowski – bardzo serdecznie przepraszam, ale z taką sytuacją spotkaliśmy się po raz pierwszy w związku z tym tyle rozmów, konsultacji dlatego, że nie chciałem popełnić błędu. Deklaracja ze strony radnej G. Wojciechowskiej, że wyłącza się z głosowania nad tym stanowiskiem jest sytuacją klarowną. Przystępujemy zatem do głosowania.

Głosowano w sprawie:

Poprawki zgłoszonej przez radnego Radosława Wróblewskiego (2/3 środków przeznaczonych by było na sport dzieci i młodzieży a 1/3 na sport wyczynowy).

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 11, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 3, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (10)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Jerzy Sobolewski, Robert Surowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Radosław Wróblewski

PRZECIW (11)

Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Jan Kaczanowski, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Oskar Serpina, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Tomasz Rafalski

BRAK GŁOSU (3)

Przemysław Granat, Jerzy Synowiec, Grażyna Wojciechowska

Jan Kaczanowski – poinformował, że poprawka nie została przyjęta przez Radę Miasta.

Głosowano w sprawie:

Stanowisko Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego w sprawie finansowania gorzowskiego sportu.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 3, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (18)

Robert Anacki, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Jan Kaczanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Piotr Paluch, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Paulina Szymotowicz, Radosław Wróblewski

PRZECIW (1)

Marta Bejnar – Bejnarowicz

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Krzysztof Kochanowski, Halina Kunicka, Piotr Wilczewski

BRAK GŁOSU (3)

Przemysław Granat, Jerzy Synowiec, Grażyna Wojciechowska

Przyjęte przez Radę Miasta stanowisko w sprawie finansowania gorzowskiego, które stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

Ad.31 Informacja o stanie realizacji uchwał.

Jan Kaczanowski – poinformował, że informację o stanie realizacji uchwał wszyscy radni otrzymali i stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

Informację o stanie realizacji uchwał Rada Miasta przyjęła do wiadomości przez aklamację.

Ad.32 Przyjęcie protokołu z XXVII sesji Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Jan Kaczanowski - pyta, czy radni mają uwagi lub pytania do protokołu z XXVII sesji Rady Miasta.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z XXVII sesji Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0,WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (20)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Radosław Wróblewski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Robert Surowiec

BRAK GŁOSU (4)

Przemysław Granat, Piotr Paluch, Jerzy Synowiec, Grażyna Wojciechowska

Ad.33 Sprawy różne, wolne wnioski.

Ad.34 Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Miasta – Jan Kaczanowski zamyka obrady XXVIII sesji Rady Miasta dziękując radnym za udział.

**Przewodniczący Rady Miasta
(-)
Jan Kaczanowski**

Przygotowała:
Małgorzata Matuszek
Dorota Waldmann